

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bożkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bożkiej przy kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona będzie wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszcze i procesją na intencję członków arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, jako w pierwszy sobotę rozpoczętego miesiąca, odprawiona zostanie o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— Jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godz. o 10-ej zrana odprawiona będzie msza św. żałobna z odśpiewaniem hymnu *De profundis* za dusze zmarłych członków arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutrzejsemi nieszporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazania i procesjami w kościołach: św. Karola Boromeusza na Pożakach, na cześć przypadającej w dniu 4-ym b. m. uroczystości tego świętego; św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Jacka (po-dominikańskim) ku uczczeniu uroczystości Opieki N. Panny Marji.

— W kościele św. Krzyża jutro, o godz. 8-ej rano, odprawione będzie nabożeństwo żałobne z egzekwiami za spokój dusz zmarłych braci i sióstr bractwa św. Rocha.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) pojutrze na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Serca N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Stara piosnka powtórzy się znowu. Od parlamentu rzeszy niemieckiej, który zbiera się w d. 17-ym b. m. na zimową sesję, rada związkowa domagać się będzie nowego kredytu nadzwyczajnego na armję, przewyższającego dotychczasowy roczny budżet wojskowy o 120 milionów marek, z tych na samo powiększenie i ulepszenie artylerji przeznaczają się sumę 50 milionów. Chodzi głównie o zmianę lawet i pocisków; dotychczasowy system w Niemczech sięga r. 1873-go, liczy przeto 19 lat wieku; sztabowi jenerałnemu wydaje się ten wiek zbyt podeszłym. Sfery fachowe przemawiają gorąco za wprowadzeniem jednolitego modelu armaty o małym kalibrze i jednolitym pocisku.

Wobec powszechnego zainteresowania, jakie obudzają dziś znowu sprzeczne wieści o planach i losach Emina baszy, warto przypomnieć za przykładem *Neus freie Presse* w kilku słowach początek, organizację i pierwotny cel wyprawy. Wyruszył on na wiosną r. 1890-go z Bagamoyo w towarzystwie hamburskiego zoologa Stulmana i porucznika Langhelda, obu służących w niemieckiej armji kolonialnej. Wiódł ze sobą 40 żołnierzy regularnych, sudańczyków i zulusów, oprócz tego pewną ilość ochotniczych suahelczyków.

Już z Mpapwa wyrażał się z ubolewaniem nad tem, że misja jego wyklucza z zasady prowincję równikową, jako położoną w sferze wpływa angielskiego. Wskazując na zamieszki, panujące w Ugandzie i Unjoro, powiadał w sposób, dający wiele do myślenia: „Muhamed Mbiri zamordowany, a cały zapas kości słoniowej, jego i mojej, zabrany! W prowincji równikowej ciągle jeszcze tłumią się roje mahdyistów, arabowie w Taborze zaś myślą o nawiązaniu komunikacji z nimi przez Unjoro. Muszę tej awantury zapobiedz...” Ow Muhamed Mbiri pozostał po Eminie na jego dziedziectwie w Wadelai; ponieważ, jak sam Emin stwierdza, pilnowane przez Muhameda cenne zapasy kości słoniowej zrabowano, pochód przeto Emina do Wadelai powinien był stracić dla

niego połowę uroku. A mimo tego miał wyruszyć w tamte strony, jak utrzymują raporty niemieckiego urzędu kolonialnego w Berlinie.

Inaczej, jak wiadomo, brzmią informacje osobiste, jakie od Emina otrzymał profesor etnologji na uniwersytecie marburskim, wydawca *Auslandu*, dr. Karol von den Steinen. Wedle owych informacji, do d. 4-go lutego sięgających, podróżnik niemiecki, założywszy stację centralną w Karagwe, zamierzał podążyć do krainy Ruhanda, leżącej pomiędzy Karagwe i Kongo, a słynącej z piękności mieszkańców obu plemi. Król Kigeri przysłał do niego gońców z uprzejmym zaproszeniem; napawa to dumą Emina, ponieważ nikt dotąd, nawet „zręczny Stanley”, nie dotknął stopą europejską tej dziewiczej ziemi.

Co Emin poczyni, opuściwszy gościnną Ruhandę, to powiernik jego marburski, dr. Steinen, spowiada na teraz w całun tajemniczy, nie sądząc, aby miał prawo zdradzać zamiary szlachetnego pioniera cywilizacji. Zareczya wszelako słowem człowieka uczciwego i meża nauki, że w planach mu zakomunikowanych nie leżał pochód do Wadelai i złamanie umowy niemiecko-angielskiej z d. 1-go maja 1890-go r. o podziale Afryki centralnej na dwie sfery wpływu. Ostatecznie jednak nie mógł dr. von Steinen pohamować się i wyjawia sekret Emina w najogólniejszych wyrazach.

Daży on do — Kamerunu, to znaczy, pragnie odbyć pochód, jedyny w swoim rodzaju, wszcz całego ładu afrykańskiego. Pobudki do tego wspaniałego planu szukać wypada — jak widać z listu Emina — w uczuciach nienawistnych, jakie pozostawił w jego sercu major Wissman. Emin spodziewa się, że Wissman mianowany będzie gubernatorem prowincji jezior, to jest tej właśnie, w której Emin znajduje się obecnie; ponieważ wówczas nie miałyby tu nie do czynienia, woli więc w porę przerznąć się do Kamerunu i nawiązać w ten sposób nić, łączącą zachodnie i wschodnie posiadłości niemieckie w Afryce.

W niedzielę ukonstytuować się ma w Berlinie nowy „związek niezawisłych socjalistów”. Jest to ta anarchiczna opozycja „młodych” z kongresu erfurckiego, która wypchnęła się sama z łona partji socjalno-demokratycznej i zamyśla iść własnymi ścieżkami, głosząc nienawiść i współzawodnictwo warstw społecznych.

Wiadomo, że w sobotę p. Henryk Clémenceau, który przez lat dziesięć blisko trudnił się obalaniem ministerjów we Francji i doszedł w tej mierze do podziwu godnego wirtuozostwa, wypowiedział gabinetowi Freycineta pakt „koncentracji stronniectw republikańskich”, zawarty przed dwoma laty, kiedy potrzeba było zjednoczonymi siłami bronić rzeczypospolitej przeciw zamachom Boulanger'a. Dzisiaj Boulanger leży w zimnym grobie, Clémenceau może przeto swojemu talentowi destrukcyjnemu otworzyć nowe pole działania. To też zawołał już w sobotę *vogue la galère!* i wczoraj przystąpił do ukonstytuowania nowej, opozycyjnej partji radykalnej. Gdyby zdołał pociągnąć za sobą cały swój hufiec dotychczasowy, pozycja rządu byłaby istotnie oplakania godną.

Dotychczasowa rządowa większość republikańska składała się z 377 członków, w tej liczbie mało co więcej nad dwustu posłów należało do lewego centrum i wyznawało zasady umiarkowanego oportunistu. Ci zaś tylko prawdopodobnie pozostaliby wiernymi gabinetowi, a tego byłoby za mało. Opozycja składałaby się wówczas ze 172 monarchistów, 150 do 160 radykalistów i 26 bulanzystów. To też w sferach rządowych zaczynają z lekka natrącać już o rozwiązaniu wybranej w r. 1889 i połowę dopiero żywota swego kończącej izby, na co senat zezwoliłby niewątpliwie Freycinetowi. Rząd mniema, że widoczne powodzenia jego polityki zewnętrznej zjednałyby mu sporą i jednolitą większość w przyszłej izbie.

Br. Z.

Sprawy miejskie.

II.

Nie od rzeczy też będzie wyjaśnić istotny stosunek Towarzystwa kredytowego miejskiego do kanalizacji, stosunek, z którego tytułu dały się słyszeć głosy, zdradzające zupełną nieświadomość rzeczy.

Towarzystwo tytułem pożyczki kanalizacyjnej, daje dziesięć procent pierwotnych pożyczek, nieruchomości obciążających. To znaczy, że gdy nieruchomości ma 20,000 rs. pożyczki dawnej, to z tytułu kanalizacji dostanie 2,000 rs.

Doświadczenie wykazuje, że wprowadzenie tak zwanej minimalnej kanalizacji (przykanalik, ustęp ogólny, wprowadzenie wody, połączenie rur deszczowych z przykanalikami i wpusty podwórzowe), pożyczką kanalizacyjną pokrywa się średnio wtedy tylko, gdy pożyczka główna na nieruchomości wynosi przynajmniej 30,000 rs., a kanalizacyjna tym sposobem rs. 3,000. Domy zaś z niższymi pożyczkami od 30,000 rs. prawie nigdy nie mogą pokryć kosztów kanalizacyjnych pożyczką kanalizacyjną. A im mniejszy jest dom, a tem samem im mniejszą jest główna pożyczka Towarzystwa, tem więcej pokrycie nią kosztów kanalizacji staje się rzeczą niemożliwą. Wogóle, domom niewielkim, z pożyczkami do jakich 15,000 rs., pożyczki kanalizacyjne stanowiące dają pomoc bardzo niewielką. A z takich prawie samych domów niewielkich składają się dzielnice Starego i Nowego-Miasta.

Nadto z pożyczkami kanalizacyjnymi łączy się jeszcze jedna niedogodność.

Pożyczki te z prawa należą do wierzycieli, mających na domu swoje sumy, zaraz po głównej pożyczce Towarzystwa. Właściciel domu pożyczką kanalizacyjną nie może bezwzględnie rozporządzać i przeznaczać ją na koszty kanalizacyjne. Pierwszeństwo do tych pożyczek mają wierzyciele hipoteczni. A że nieruchomości w Warszawie na ogół są dość obciążone długami, przeto bardzo często się zdarza, że pierwsi po Towarzystwie wierzyciele ani chcą słyszeć o ustąpieniu pierwszeństwa, lecz domagają się spłaty swoich sum.

Właściciela zatem spotyka alternatywa: dokonywa kanalizacji, pożyczkę przyznaną zabiera wierzyciel, a on dłużny jest swoją drogą za roboty kanalizacyjne. Jeżeli nieruchomość niezbyt obciążona, to właściciel dostanie jeszcze na ostatnie numery hipoteki jaką sumkę, płacąc za nią po 8—9%, lecz gdy długi są względnie za duże, właściciel pieniędzy nie dostanie i zmuszony będzie prędzej, czy później nieruchomość swoją sprzedać.

Którą z tych alternatyw właściciel tej kategorii bez wahania wybiera, łatwo się domyśleć i, co więcej, wyborowi temu nawet dziwić się nie można.

Drugą dogodnością, zachęcającą do kanalizacji, jest gotowość, z jaką przychodzą przedsiębiorcy robot kanalizacyjnych, rozkładając należność za dokonane skanalizowanie, do odbioru na raty. Tu zażnać należy, że ten rozkład na raty rzadko po za rok przechodzi; jest to więc pewną dogodnością, ale nieznaczną, zwłaszcza, że przedsiębiorca dolicza sobie słuszny zresztą procent.

Ważniejszym jednak szkopułem jest ta okoliczność, że z tej dogodności mogą korzystać przeważnie właściciele domów względnie zamożni. Panowie bowiem przedsiębiorcy, czemu się także dziwić nie należy, ów kredyt, przyspuśmy roczny, udzielają tylko takim właścicielom, którzy dla tych lub owych względów są przypuszczalnie odpowiedzialni. Mało odpowiedzialni zaś, lub niewiedomo czy odpowiedzialni, z owej dogodności rozkładu na raty korzystać nie mogą.

Dogodność więc i ulgi rozbijają się tu o małą za możliwość wielu właścicieli domów, którym ani pożyczka Towarzystwa, ani ustępstwa przedsiębiorców z pomocą przyjść nie mogą.

Należy tedy szukać środków innych, skuteczniejszych.

M.

POSAĞ MONIUSZKI.

Wracamy jeszcze do konkursu Mierzińskiego, o którego wyniku w numerze rannym *Kurjera* zdaliśmy już pokrótce sprawę.

*

Z nadesłanych na konkurs modeli:

Model pod godłem „Lira”, ostatecznie przez jury do wykonania zalecony, przedstawia naszego kompozytora w postawie siedzącej na fotelu.

Posąg to o piedestale stylowym, ornamenta cyjny i wielce odpowiadający warunkom *foyer*.

Charakterystyka Moniuszki pochwycona doskonale: twórca „Halki” w modelu Marcewskiego jest — Moniuszką.

W lewej ręce, z poręczy fotelu spadającej, trzyma on zwój papieru, na którym przed chwilą kreślił kompozycję, w zadumie przerwaną.

Prawa ręka dzierży ołówek.

Całość trzymana w tonie spokojnym, poważnym.

*

Z trzech innych prac wyróżnia się:

Model pod godłem „Oset”.

Jest to praca nawskróś artystyczna, pełna poezji i oryginalności.

Jak wszystkie modele — zgodnie z zasadniczym warunkiem konkursu — „Oset” przedstawia Moniuszkę siedzącego na fotelu, w surducie niedbale rzuconym, z głową wspartą na dłoni.

Jako kompozycja artystyczna, model to świetnie pomyślany. Patrząc nań — i trzymamy nie na kogo-bądź, lecz wyłącznie na człowieka myśli i serca, na kompozytora.

Ruch tylko, wogóle postaci nadany, nie zupełnie odpowiada charakterowi Moniuszki.

*

Model „Złota lira” również odtwarza kompozytora w pozie spokojnej, w zadumie artystycznej. Moniuszko pojęty tu dobrze, całość sprawia wrażenie stylowe.

Model wreszcie, ze *Lwowa* nadesłany, daje nam Moniuszkę — kapelmistrza.

Artysta w pozie siedzącej, we fraku, trzyma w ręku batutę, lewą zaś dłoń wspiera na nutach, podtrzymywanych przez figurę alegoryczną.

Model opracowany starannie.

*

Wogóle konkurs Mierzińskiego przyniósł plon obfity, nie tyle pod względem liczebnym, ile wartościowym.

Zgodnie z warunkami w swoim czasie ogłoszonymi, wszystkie cztery modele są do obejrzenia w salonie redakcji *Kurjera Warszawskiego*, od jutra przez tydzień cały, w godzinach od 11-jej przed południem do 3-jej po południu.

*

Autor wyróżnionego projektu pod godłem „Lira” prowadzi pracownię w Warszawie.

Urodzony w d. 13-ym sierpnia 1853-go r. we wsi Dobra, w gub. kaliskiej, zaczął pracować na polu rzeźby od r. 1871-go, stawiając pierwsze kroki pod kierunkiem s. p. Faustyna Cenglera, którego umiejętnym wskazówkom dalszy rozwój swojego pięknego talentu artystycznego zawdzięcza.

W r. 1881-ym Marcewski otrzymuje pierwszą nagrodę na konkursie Towarzystwa sztuk pięknych za figurę Kordeckiego (odlana z brązu, stanowi dziś własność zbiorów Tow. sztuk pięk.) i stypendjum 300-rublowe na lat trzy, celem prowadzenia studjów za granicą.

W lipcu tegoż roku wyjeżdża do Rzymu, gdzie pracuje w oddziale „Scuola Libera” przy Instytucie królewskim, zwiedza miasta włoskie, muzea i po 4-ech latach pobytu we Włoszech wraca do Warszawy w r. 1883 im.

Rzeźby z okresu studjów za granicą, jak: „*Ecce homo*”, „*Fragment*” i in., nadsyłane do naszego salonu, znajdują się dziś w posiadaniu prywatnym.

Osiadłszy w naszym mieście, Marcewski wykonał szereg prac nowych, które w swoim czasie oglądaliśmy na wystawach tutejszych: grupę terrak. „*Na granicy*”, takąż grupę „*Divertimento del Mandriano*”, „*Homera*” (głowa z brązu), grupę ter. „*Zalecanki*”, portret Bohdana Zaleskiego, portret Odyńca, projekt na pomnik cmentarny Żółkowskiego i in.

Obecnie artysta zajęty jest wykończeniem kolosalnych figur do katedry włocławskiej, figury Chrystusa pod krzyżem na grobowcu Koskowskich i portretem pani S. z Petersburga.

Pracownię ma na Brackiej, 17.

*

Po zawarciu kontraktu z artystą, co w tych dniach nastąpi, dalsza praca nad wykonaniem modelu pójdzie już tażno, jakkolwiek zupełnego wykończenia

posągu przed upływem roku spodziewać się nie można.

Za rok więc dopiero, dzięki wspaniałej ofercie Mierzińskiego, *foyer* teatru otrzyma jedną z najpiękniejszych ozdób artystyczną.

„Beyle'istów”.

— Każdy z nas, ludzi pióra i artystów — tak mniej więcej przemawia w artykule wstępnym jednego z ostatnich numerów *Figara* Maurycy Barrès — każdy z nas po za rodziną, węzłami krwi połączonej z nami, należy do innej jeszcze, do rodziny z wyboru, a związek ten niższy wprawdzie od stosunków dziecka do rodziców, wyższym jest od zwyczajnego kuzynostwa, któremu nic chyba, prócz usilnych a często daremnych usiłowań zachowania jako tako przyjaznych stosunków, nie zawdzięczamy więcej.

Rodziny te z wyboru obracają się w kółku wielbicieli, wyznawców danego talentu, danego umysłu, który wpływem swoim na nich, na jedną mniej więcej wykształcił ich modłę, związał rodzajem kuzynostwa moralnego.

A bywają łącznikami i przewodnikami rodzin tych: dla jednej Homery, dla innej Szekspir, tej znowu przywodzi Napoleon I szy, a jeszcze innej Dante. Bywają rodziny Beethovena, Mozarta, Cimarosy, rodziny Michała Anioła, Rafaela, Tycjana. Możliwym jest zresztą należenie do kilku jednocześnie rodzin z wyboru.

Ojcami ich bywają i współcześni, licznymi cieszą się: Zola, Goncourt, Bourget, Sienkiewicz i t. p. i t. p.

Wyżej wymieniony Maurycy Barrès należy do rodziny Stendhala t. zw. „Beyle'istów”, w której pierwsze bezsprzecznie należy się miejsce Kazimierzowi Stryeńskiemu. Na wniosek to tego ostatniego zabrał głos współpracownik *Figara* w sprawie nagrobka Marji Henryka Beyle'go *vulgo* Stendhala.

Z czterdziestu olbrzymich tomów, przechowanych w bibliotece w Grenobli, oprawnych nie wedle łączności tekstu, ale wedle formatu papieru, a zawierających niby groch z kapustą zniszczane, nieczytelne, w różnych językach i niezrozumiałych znakach rzucone notatki i rękopisy Stendhala, Stryeński po niesłychanych trudach i ślęczeniu dobył już na świat i wydał: „*Dziennik głośnego pisarza*”, powieść „*Lamiel*” i żywot Henryka Brulard, dobywa zaś słowo po słowie, litera po literze „*Le journal d'un Egotisme*”.

Owóż w wędrowce po wzmiankowanych 40-tu tomach, pracowity szperacz natknął się na sprawę nagrobka Beyle'go.

Grób Stendhala na cmentarzu paryżkim Montmartre bije w oczy opuszczeniem i zaniechaniem, o czym donosząc wielkiej rodzinie Beyle'go, Stryeński zwrócił również uwagę na niezgodność z ostatnią wolą pisarza, nagrobku, który po nad zwłokami jego wzniesiono.

Niezgodność tę wykazują notatki, znalezione świeżo wśród pozostałych po zmarłym rękopisach, brzmią one:

„Uwielbiałem w życiu jedynie i gorąco Cimarosę, Mozarta, Shakespeare'a. W Medjolanie 1820-go r. pragnąłem zaznaczyć to na grobie swoim. Co dnia o napisie tym myślałem, wiedząc, iż w grobie tylko spokój znajdę. Życzyłem sobie mieć na nim tablicę marmurową w kształcie zwyczajnej karty do gry, a na niej: *Enrico Beyle, Milanese, Visse, scrisse, amo. Quest'anima adorava Cimarosa, Mozart et Shakespeare.* (Co znaczy: Henryk Beyle, medjolańczyk, żył, pisał, kochał. Za życia wielbił Cimarosę, Mozarta i Shakespeare'a.)

„Nie dodajcie żadnych znaków wstrząsnych, żadnej ozdoby szablonej. Wyrzycie jedynie napis ten wielkimi literami.

„Jeżeli będzie za co po śmierci mojej sporządzić tablicę powyższą, proszę, aby ją umieszczono na cmentarzu w d'Andilly, w okolicach Montmorency, zwróconą na wschód. Wyraźnie jednak zastrzegam, iż żadnych innych nie pragnę nagrobków, nie paryżkiego, nie z *wode-wilu*, brzydną się tym rodzajem.”

W r. 1837-ym Beyle odmienił nieco napis, brzmiał on teraz (zawsze po włosku):

„Tu leży Henryk Beyle, medjolańczyk, który żył, pisał i kochał.

„Wielbił Cimarosę, Shakespeare'a, Mozarta i Corregia. Kochał namiętnie V. M. A. A. M., a jakkolwiek wszystkim był raczej, niż pięknym, kochanym był bardzo przez cztery, czy pięć z wymienionych inicjałów.

„Szanował jednego tylko człowieka: Napoleona.”

Inicjały znaczą: Wiktoryna, Melanja, zwana Louson, Amelja, Anielia i Metylda. Świadczą o tem rękopisy, pozostałe po pisarzu.

Owóż Colomb, przyjaciel zmarłego, który się podjął wypełnienia ostatniej woli Stendhala, spełnił ją niedokładnie. W napisie nagrobkowym utrzymał jedynie: *milanese, visse, scrisse, amo*; i to jeszcze zmienił porządek trzech słów ostatnich i na pierwszym miejscu pomieścił *scrisse*. Na domiar złego, opatrzył nagrobek ohydne go stylu i efektu urnami.

Na zmiany te i uchybienia, przez Stryeńskiego wykryte i sprawdzone, zwraca Barrès w artykule swoim uwagę liczącej dziś rodziny „Beyle'istów”, dla której — jak twier-

dzi — jednym z najświętszych obowiązków jest uszanowanie kaprysów bodaj moralnego jej przewodnika i praojca.

I nie był to głos wołającego na puszczy, albowiem w krótkim już czasie grób Stendhala zgodne z wolą jego przybierze kształty i napis, z dodatkiem jedynie pięknego medaljonu zmarłego, dłuta Dawida d'Angers.

Tak postanowiła rodzina „Beyle'istów”, jako rzekliśmy, blizkie kuzynostwo.

(=)

— W dniu wczorajszym, z powodu 25-lecia zajmowania stanowiska gubernatora warszawskiego przez generał-lejtnanta br. Medema, w udekorowanej sali rządu gubernalnego odprawione zostały uroczyste modlitwy, na których obecni byli: prezydent m. Warszawy generał-lejtnant Starynkiewicz wraz z radnymi magistratu, zarządzający izba skarbową, zarządzający akcyzą, naczelnik zakładów dobroczynnych, rady dobroczynności publicznej, miejska i gubernalna, komisarze włościańscy, naczelniccy powiatu i straży ziemskich, oraz urzędnicy rządu gubernalnego. Po modlitwie i przemówieniach, obecni składali generał-lejtnantowi br. Medemowi i jego małżonce życzenia. Wczoraj również odwiedził jubilatą Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju generał-adjutant Gurko wraz z małżonką, oraz mnóstwo innych osób. Nadeszło też wiele telegramów z powinszowaniami. (*Warsz. Dniem.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Nowosti* donoszą, iż ministerjum finansów zwróciło się do rady państwa z projektem uzupełnienia przepisów z r. 1886-go o prawach urzędników, pełniących służbę na kresach, a w tej liczbie w Królestwie Polskiem i w kraju północno-zachodnim w ten sposób, aby wydawane być mogły zapomogi tym urzędnikom, którzy weszli w związki małżeńskie po nominacji, lecz przed wyjazdem do miejsca przeznaczenia.

— Donosiliśmy już, że senat w tych dniach miał rozstrzygnąć ważną kwestję, czy osady miejskie w Królestwie Polskiem mają być uważane za wsie. Kwestja powyższa wynika z następującej przyczyny. W osadzie Nowe-Miasto Korczyn w d. 30-ym czerwca 1887-go r. dwaj żydzi, poddani austriacy, Chaim Wurcel i Judka Zygmunt, nabyli za rs. 90 plac, a akt sprzedaży został spisany przez notariusza Machnickiego. Upatrując w tem naruszenie aktu z d. 14-go marca 1887-go r., władze administracyjne zażądały unieważnienia aktu, a władza sądowna postanowiła pociągnąć do odpowiedzialności notariusza Machnickiego, który też wyrokami sądu okręgowego i izby sądowej został usunięty od obowiązków, bez możliwości zajmowania kiedykolwiek posady notariusza. Od wyroków tych Machnicki wniósł apelację do senatu, powołując się w podaniu kasacyjnym na prawo z d. 14-go marca 1887-go r., następujące pewne wątpliwości co do pojmowania wyrażenia osady miejskie i wyprowadzając ztąd wniosek, że takie lub inne rozumienie prawa nie może być nikomu poczytane za winę. Wydział kasacyjny karny senatu uznał za potrzebne przedstawić do decyzji ogólnego zebrania senatu pytanie, czy osady miejskie w Królestwie Polskiem są wsiami. Senat, na zasadzie prawa z d. 1-go czerwca 1869-go r., zdecydował kwestję, że osady wiejskie nie mogą być uważane za osady miejskie.

— Przedsiębiorcy, którzy zakontraktowali z magistratem budowę nowych rogatek w dzielnicach prazkich, zerwali kontrakty i wycofali złożone kaucje, poniosłszy wydatki na podania, marki i kontrakty. Miejsca pod budowę rogatek nie mogą być jeszcze stanowo oznaczone, albowiem projekt zniesienia niektórych dróg starych i przeprowadzenia nowych przez grunty, wybrane przez inżynjerję miasta, wywołał opozycję kilku właścicieli gruntów.

— W dniu wczorajszym zwolniono od pracy robotników murarskich, użytych do budowy fundamentu pod wieżę nowego kościoła przy ul. Dzielnej. Mury wyprowadzono do powierzchni ziemi kosztem sumy rs. 43,000. Płaszczyznę fundamentu zaczęto dziś przykrywać ziemią w celu ochrony od mrozów.

— Na ulicy Szpitalnej dokonywa się naprawa bruku, wskutek czego komunikacja kołowa odbywa się jedną połową ulicy.

— Na członka rady opiekuńczej ubogich cyrkulu XII-go, oddziału 2-go, zaproszony został p. Adam Gumowski.

— W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów rz. r. st. Szegryński z objazdu służbowego, łowczy hr. Aleksander Berg z Klemonsowa, szambelan ks. Maciej Radziwiłł z Zegrza i szambelan ks. Stanisław Światopełk-Czetwertyński z zagranicy.

= Z muzyki.

* (St. C.) Przedstawienia cieszącej się tak szczerem i zasłużonym powodzeniem opery Mascagniego uledz zapewne będą musiały niejakię przerwę, gdyż wczoraj po raz ostatni „Cavalleria rusticana” poszczycić się mogła tak wybitną wykonawczynią roli Santuzzy, jaką bezwzględnie pod wielu względami jest panna Busi.

Artystka, korzystając z treści dzieła, wytworzyła postać drgającą życiem i namiętnością, umiała zaś te potężne czynniki przybrać w szatę dziwnie artystyczną, pełną miary i wyrazu.

To właśnie wywołanie się z ogólników zwykłego szablonu operowego sprawiło wrażenie niezwykle, do głębi wzruszające swą prostotą, szczerością, jednym słowem naturalnością.

Zalować też prawdziwie należy, że wobec niezwyklego na scenie warszawskiej powodzenia nowości operowej, dzieło to pozbawionem zostanie tak przyciągającej siły wykonawczej.

Panna Busi obdarzona znowu została wczoraj barwnym kwiecikiem, który jej artyzmowi należy się istotnie.

Lecz niewątpliwie dłużej w pamięci artystki trwać będzie dźwięk tego szczerego, entuzjastycznego okłasku, którym niejednokrotnie odzywał się do niej tłum słuchaczy, zapelniających po raz ósmy widownię.

Oklask ten zdobyty został rzeczywiście, indywidualną zasługą artystki; panna Busi też winna pamiętać, że wśród licznych zwolenników artystyżmu poważnego imię jej kojarzy się z wspomnieniem prawdziwie wybitnej pracownicy artystycznej.

Pan Suagnes partję Turidda traktuje również z artyzmem niezwykłym.

Młody śpiewak opracował ją starannie we wszystkich szczegółach: nawet *siciliana* odzywa się obecnie dźwiękiem szczerości i prostoty, bez niepotrzebnych dodatków ultrasentymentalnych.

Jakby porwany atmosferą, wytworzoną przez parę naczelną, p. Chodakowski ożywił swą rolę wyrazem południowej namiętności, zdobywając okłask szczery.

Pani Lewicka dopełnia z powodzeniem głównego kwartetu.

Dlaczegoż jednak chóry nie biorą z solistów tak dobrego przykładu?

Pomijając już rolę akcji scenicznej, która zdaje się być czynnikiem bez wielkiego znaczenia, zarówno dla tego tłumu, jak jego reżyserskich przewodników, pierwiastek specjalnie muzyczny traktowany jest z zaniedbaniem koniecznych praw ścisłości i precyzji.

Niedbalstwo to powinno być bezwarunkowo usunięte, gdyż nadaje ono poważnej scenie wcale nie powabny polor jakiegoś prowincjonalnego, zaśmieconego zakątka.

Widowisko wczorajsze rozpoczęte zostało wykonaniem aktu drugiego z op. „Robert Djabel” Meyerbeera.

Na tle nowej zupełnie dekoracji, utrzymanej w stylu manrytańskim, pani Dowiakowska rozwinęła cały przepych swej koloratury i maestrii.

Obok naszej primadonny wyróżnił się wczoraj w maleńkiej roli herolda p. Chyrczakowski, obdarzony głosem tenorowym o bardzo miłym metalicznym brzmieniu.

Nabytek to dla chórów istotnie pożyteczny.

= Z teatru.

* Teatr Wielki zapowiada na dziś szekspirowską komedię „Jak wam się podoba”.

Rolę Jakuba po p. Ładnowskim objął zastępczo p. Bolesławski.

* W teatrze Rozmaitości dziś po raz siódmy z rzędu „Przeszkoda” Alfonsa Daudeta.

* Jutrzejsze afisze zapowiadają: w teatrze Wielkim „Rigoletto” Verdi’ego z udziałem panny Elli Russel, występującej po raz pierwszy i p. Emanuela Suagnes; w teatrze Rozmaitości „Przeszkoda” Daudeta, a w Letnim „Wice-admirał”.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim otwarty będzie już tylko do przyszłego wtorku włącznie.

Wśród widowiska przeniesione zostaną do teatru Małego przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Na inauguracyjne widowisko przeznaczono nową krotoczwłkę „Sprawa pani Edwardowej” Jerzego Feydeau i M. Desvalieres’a oraz operetkę czarodziejską „Figle Chochlika” z muzyką Zajca.

* Komedia w trzech aktach „Moja kuzynka” Henryka Meilhac’a i jednoaktowy obrazek dramatyczny „Do życia” czeskiego poety Jaroslawa Vrehlicki’ego, ukaza się po raz pierwszy na deskach teatru Rozmaitości w piątek przyszłego tygodnia.

* Pani Aleksandra Rakiewiczowa i p. Bolesław Ładnowski wyjechali wczoraj do Krakowa na pogrzeb ojca swego, ś. p. Aleksandra Ładnowskiego.

* Repertuar operowy przyszłego tygodnia zapowie: na wtorek „Łucję z Lammermooru” Donizetti’ego,

na czwartek „Hugonotów” Meyerbeera i na sobotę „Violette” Verdi’ego.

We wszystkich tych operach wystąpią gościnnie p. Ella Russel i p. Emanuel Suagnes.

* Krótkotrwały sezon w teatrze w ogrodzie Saskim zakończony będzie w przyszły wtorek wodewilem „Nitouche”.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1,108, Rozmaitości 219 i Letnim 428.

= Kolej nadnarwiańska.

Według ostatniej decyzji ministerjum komunikacji, budowa nowej kolei nadnarwiańskiej dokonywać się będzie sposobem administracyjnym jednocześnie z dwóch stron t. j. na oddziałach Łapy-Ostrołęka i Małkinia-Ostrołęka.

Po zatwierdzeniu przez władze komunikacyjne kierunku nowej kolei, zaszła jeszcze pewna zmiana co do położenia stacyj, a między innymi zamiast stacji w Ostrowie i Ostrołęce, urządzone zostaną stacje, jedna o cztery wiorsty za Ostrowiem, we wsi Komarowie, druga zaś o kilka wiorst za Ostrołęką.

Roboty około samej linii i około zabudowań rozpoczyna się z wiosną.

Obecnie, z powodu zimy wszelkie roboty będą zawieszane z d. 13-ym b. m. z wyjątkiem szczególnych studjów inżynierskich i opracowywania planów.

Na wiosnę do robót ziemnych przybędzie 3,000 kopaczów łotyszów z gub. witebskiej oraz 200-tu murarzy z gub. kałuskiej.

= Spóźniona wycieczka.

W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy na rowerze mieszkaniec Grodna, p. Adolf Sieprawski.

Sportsman zamierzał jechać do Kalisza, lecz wobec wczesnych śniegów oraz mrozu dalszą drogę jest zmuszony przebyć koleją i pocztą.

= Zamiecie śnieżne.

Pomiędzy Lublinem i Iwangrodem śnieg półlokciową warstwą zalega plant kolejowy.

W ciągu ubiegłych dwóch dni tor zupełnie został oczyszczony, miejsca zaś, wystawione na zamiecie, ogrodzone.

= Przy obiedzie.

W dniu wczorajszym do garkuchni, mieszczącej się w bazare pod № 11-ym przy ul. Gnojnej, przyszedł jakiś człowiek, leżący około 45 lat wieku i zażądał obiadu.

Po chwili, gdy już skomunował zupełnie, zauważono, iż gość pochylił się, jakby omdlony.

Wzwołani: felczer, a później lekarz, skonstatowali nagły zgon.

Przy denacie nie znaleziono dowodu legitymacyjnego. Zwłoki przewieziono do prosektorjum przy ul. Łęka.

= Po pijanemu.

Wczorajszego wieczora Andrzej Łukis i Michał Styczyński, robotnicy fabryczni, wysiedli z szynku po sutych libacjach, postanowili wypaść się w Wisłę, namawiając do tego i resztę towarzyszy.

Styczyński, zaledwie wszedł do wody, upadł i stracił przytomność, lecz zdołano go w porę wydobyć.

Natomiast Łukis został rażony atakiem apopleksji zaraz po wyjściu z wody.

Chorego odwieziono do mieszkania na Pelcowiznę. Pomimo energicznej pomocy, Łukis, nie odzyskawszy przytomności, w ciągu nocy życie zakończył.

= Pod kołem.

Dzisiaj, około godziny 6-iej nad ranem, służba wodociągowa na stacji filtrów na Koszykach spostrzegła zeszpecone zwłoki robotnika, Michała Ostrowskiego.

Natychmiast dano znać inżynierowi Bagińskiemu, który przybył też bezzwłocznie z mieszkania swojego przy ulicy Dobrej.

Z przeprowadzonego na razie śledztwa okazało się, że Ostrowski, niedawno przyjęty do obsługi maszyn, w chwili noliwiania trybów porwany został przez kolo rozpędowe i na miejscu śmierć znalazł.

Kolo odrzuciło ciało robotnika z literalnie przepołowioną głową i połamanymi rękami i nogami.

= Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym w sklepie Szwarca, pod № 5-ym przy ul. Wierzbowej, jakiś młody człowiek upadł i stracił przytomność.

Obecni zauważyli, iż młodzieniec przed chwilą pił coś z fiaskeczki, obok leżącej.

Zawezwano mieszkającego w pobliżu dra Słonimskiego, który udzielił skutecznej pomocy, stwierdzając, iż nieznanemu truli się, lecz dzięki zastosowaniu środka, niebezpieczeństwo, przynajmniej na razie, odwrócono.

Osobistość denata wkrótce zbadano. Jest to Ludwik R., zamieszkały przy matce i liczący 25 lat wieku.

Chorego odwieziono do domu. Przynajmniej rozpaczyliwego zamachu nie chciał wyjaśnić.

W ustępie domu Chmielewskiego, na terytorjum Powązek, powiesiła się Anna Walczakiewiczowa, starszka, licząca 77 lat wieku.

Desperatkę, jak stwierdzono, dotkniętą obłędem, zdołano w samą porę uratować.

+ Falszerstwo weksli.

Łódzki nasz korespondent donosi, iż w sferach przemysłowo-handlowych Łodzi i sąsiedniego Zgierzca wielką sensację obudziło znaczne falszerstwo weksli, dokonane przez fabrykanta zgierskiego, M. Kohna.

Zaopatrzone w fałszywy podpis jednego z wybitniejszych fabrykantów zgierskich, weksle przesyłane były do dyskonta w paru domach bankierskich przy zawiadomieniu piśmiennem z podpisem również sfalszowanym i tembardziej nie wzbudzały żadnego podejrzenia, iż nosiły żywę samego falszera, M. Kohna, cieszącego się pewnym zaufaniem w sferach kupieckich Łodzi i Zgierza.

W ubiegły piątek kontroler oddziału Banku państwa w Łodzi, dokąd weksle wzmiankowane jeden z prywatnych domów bankierskich przesłał do redyskonta, zwrócił uwagę na podpisy i wątpiąc nieco o ich własnoręczności, polecił zwrócić firmom, które je nadesłały.

Niebawem falszerstwo się odkryło. Przechuwając to, oszust w dniu poprzednim jeszcze zdążył wystawić na krótki termin weksel na sumę 2,400 rs. i znikł bez wieści.

Gdy po odkryciu falszerstwa na całe mienie ruchome i nieruchome oszusta chciano położyć areszt, okazało się, iż cały majątek przepisany został na imię ojca falszera.

Zaangażowania firm bankierskich są znaczne. Jedną z nich poszkodowaną jest na sumę przeszło 24,000 rs. Całkowita suma sfalszowanych weksli przewyższa 30,000 rs.

Prawdopodobnie w operacjach powyższych współdziałało kilku wspólników, wśród których znajdują się dwaj synowie falszera.

+ Rozerwanie się pociągu.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 4-iej zrana, pociąg towarowy nr. 211 w drodze z Lublina do Konopnicy rozerwał się na dwie części.

Maszynista przyprowadził do Konopnicy tylko 7 wagonów, zaś 20 wezwany parowóz pomocniczy zabrał napowrót do Lublina.

Przyczyną wypadku było zepsucie się łączników.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro nastąpi otwarcie drugiego przytułku noclegowego przy ulicy Pawiej w domu pod № 27-ym.

Z ŚWIATA.

X Z Krakowa donosi nasz korespondent pod d. 4-ym b. m.: „Uregulowanie placu przy budującym się gmachu nowego teatru kosztować będzie, jak obliczono, około 30,000 złr. Rzecz dosyć ciekawa, iż teraz dopiero wydatek ten wzięto w rachubę ogólnych kosztów, jakie miasto ponieść ma na nowy przybytek sztuki dramatycznej.

— Ubodzy miejscowi, znajdujący przytułek w t. zw. „ogrzewalniach”, utrzymywanych staraniem zarządu miasta pod opieką terejarza zakonu św. Franciszka, brata Alberta (znany artysta-malarz Adam Chmielewski), jak się okazało, bardzo łatwo dali się wyuczyć robót ręcznych fabrycznych, za które otrzymują, oprócz noclegu i posiłku, także pieniężne wynagrodzenie. Wyrabiają oni między innymi meble gięte, nieustępujące pod względem dokładnego wykonania najlepszym wyrobom wiedeńskim. Największą zachętą do sumiennej pracy jest dla wielu pomoc, jaką nietylko pracujący (kobiety i mężczyźni różnego wieku), lecz i ich najbliżsi, dzieci lub krewni otrzymują z chwilą, gdy jede, czy jedna z ubogiej rodziny weźmie się do pracy w dobroczynnym tym i prawdziwie humanitarnym zakładzie. Przeświadczenie, iż od pracy tylko zależy zaspokojenie głodu nietylko własnego, lecz i najbliższych, staje się dla ubogich ludzi najlepszą podniecią i zachętą do wytrwałości. Psychiczne te pobudki szlachetnie spożytkowya rozumny kierownik zakładu, a rezultaty najwymowniej przejawiają za doskonałością tej metody, liczba bowiem włóczęgów, żebraków, próżniaków i złodziei zmniejsza się i policja ze zdumieniem patrzy na te pocieszające z ogólnego punktu widzenia objawy.

X Cudowny sen. W domu pewnego krawca, zamieszkałego na Elisabethstrasse w Linciu, bawiła temi czasami młoda dziewczyna, córka włóścian z Kofping, miejscowości położonej w okolicach Scharding, która żywo zajęła sobą tak mieszkańców miasta, jak i władze. Przystojna, silna 20-letnia dziewczyna, śladu jakiegokolwiek choroby nie zdradzająca, w pewnych godzinach dnia, a mianowicie od 10½ do 12-iej w południe i od 7-iej do 8-iej wieczorem, zapada w rodzaj snu letargicznego, w czasie którego cytuję zdania łacińskie, ustępy z modlitw i wygłasza w języku niemieckim obszernie kazania. W sen taki zapadła i w czasie pobytu swojego w Linciu i to w obecności wielu osób, o czem zawiadomione władze wysłały na miejsce lekarza miejskiego, dra Federa, w otoczeniu służby bezpieczeństwa. Lekarz sprawdził, iż w zachowaniu się dziewczyny żadnego nie było oszustwa, cierpiała jedynie na katalepsję hysteryczną. Przeprowadził on na chorej kilka doświadczeń, które dowiodły, iż działała zupełnie bezświadomie, ani bowiem ukłócia szpilki i inne, ból sprawiające działania żadnego na nią w czasie snu nie wywoływały i gwałtowne odruchy. Przyszedszy do siebie, dziewczyna czuła się zdrowszą jeszcze i rzeświejszą, niż zwyczajnie, nie zachowując nic z coła w pamięci z tego,

co się w czasie snu z nią i dokoła niej działo. Nie potrzebujemy dodawać, iż na jawie wyobrażenia nie ma o języku łacińskim, którego we śnie używa, ani też umiałaby powtórzyć kazań, które w przystępie letargu wypowiada bardzo udanie. Przebudzenie się jej poprzedzają zawsze kurczowe odruchy mięśni. Ze z choroby swojej żadnych zysków nie ciągnie, ani też przedmiotem jest tłumnych zbiegowisk, władze nie stawiały jej żadnych przeszkód w powrocie do domu.

× Zabójczy pierścień. W posiadaniu króla Alfonsa XII go hiszpańskiego znajdował się pierścień, o którym osoby zabobonne ze zgrozą tylko wspominają. Pierścień to był wspaniały i ofiarował go król w dniu wesela pierwszej małżonki swojej, księżniczce Mercedes, córce księcia Montpensier. Królowa nosiła go krótko, zmarła bowiem niebawem. Pozostały po niej pierścień oddał król tym razem babce swojej, królowej Krystynie. W parę miesięcy potem, po śmierci królowej Krystyny, pierścień powrócił znów do pierwszego właściciela i dostał się w darze infantce Marji del Pilar, siostrze Alfonsa XII-go, nosiła go jednak zaledwie dni kilka i zmarła. Po raz trzeci zatem zabójczy pierścień wracał do rąk królewskich, z których raz jeszcze przeszedł na własność księżniczki Krystyny, najmłodszej córki księcia Montpensier. We trzy miesiące później księżniczka nie żyła. Dziwnym tym zbiegiem okoliczności uderzoły, Alfons XII-ty zatrzymał zaczarowany niejako pierścień przy sobie i, wiadomo, że także niedługo go nosił. Wreszcie królowa-rejentka ofiarowała go Madonnie z Almudena, patronce Madrytu, na której szyi zawieszono go na złotym łańcuszku.

× Krokiem naprzód. Na drodze równouprawnienia z brzydką połową rodzaju ludzkiego postąpiły kobiety w Ameryce znowu krok naprzód. Do licznych urzędów, do jakich pozyskały prawo w zachodnich szczególniejszych stanach Unji, przybywa świeży, prezesostwo zarządu kolei. Donoszą z Clarkbury w zachodniej Wirginji, iż dyrektorem kolei Pennsboro-Harrisville prezesem swoim wybrali panią Hattie M. Kimbell. Ma to być niewiasta energiczna wielce i obeznana dokładnie ze sprawami kolejowymi.

× Z miłości. Wnuk bohatera z czasów wojny greckiej o niepodległość, admirała Kanarisa, legendowego dziś niemal żeglarza, który z dziką odwagą palił, wysadzał w powietrze i niszczył najpotężniejsze statki wojennej floty tureckiej, porucznik marynarki, Apostolides, zmienił nazwisko. Zowie się dziś „Osmanem Nuri” i nie należy już do składu marynarki greckiej. Młodzieniec, pod wpływem miłości, porzucił tradycje rodu swojego, przyjął mahometanizm i poddaństwo tureckie.

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 157-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane, padły, jak następuje: nr. 8653 rs. 5000 w kolekcji Towarzystwa Czerwonego krzyża w Warszawie; nr. 10,533 rs. 4000 u kolektorki Tomaszynskiej w Warszawie; nr. 7631 rs. 1600 u kolektorki Filipowskiej w Warszawie; nr. 21,270 rs. 1000 u kolektorki Tymeckiej w Warszawie.

— Od wczoraj p. Aleksander Liefeldt, właściciel restauracji w hotelu Brühlowskim, rozpoczął wydawanie bezpłatnych gorących śniadań dla 60 biedaków, posiadających kwalifikacje warszawskiego Tow. dobroczynności. Śniadania te będą wydawane przez całą zimę w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia.

NEKROLOGJA.

+ Za duszę świętej, nieodżałowanej pamięci

Władysława Krajewskiego,

doktora medycyny, b. lekarza zdrojowego w Teplicach Czeskich, zmarłego w Krakowie dnia 30 września 1891 r., odbędzie się nabożeństwo żałobne w Warszawie, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), dnia 7-go listopada r. b., w sobotę, o godzinie 10-ej i pół zrana, o czym ciężko bolejący brat w imieniu osieroconej rodziny i własnym zawiadania. 2—1541—

W dniu 4 listopada 1891 r., opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu



ś. p.

Antonina z Glinków Pilchowska,

przeżywszy lat 66. Pograżony w smutku mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z Sobanicy o godzinie 4-ej po południu do kościoła parafialnego w Żukowie, dnia 8-go b. m., to jest w niedzielę i na pochowanie zwłok w dniu następnym 9 b. m., to jest w poniedziałek po nabożeństwie w grobach familijnych. —1536

+ W sobotę, dnia 7-go b. m., jako w oktawę śmierci ś. p.

Eweliny ze Swiężyńskich Starzyńskiej,

odprawi się msza święta za tę anielską duszę, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godz. 10-ej zrana. —3873

+ W sobotę, to jest dnia 7-go b. m., o godzinie 10-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś. p. Franciszka i Bronisławy z Wiewiórskich

małżonkowi Babińskich,

na które pozostałe dzieci zapraszają. —3881—

+ Jutro dnia 7-go listopada, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej i pół rano, jako w siódmą rocznicę śmierci, odbędzie się msza żałobna za duszę

ś. p. ALEKSANDRA SAPIESZKO,
pułkownika i obywatela miasta Warszawy, na którą żona z rodziną zaprasza. —3888—

Przeniesienie zwłok



ś. p.

Karola Martwich,

b. obywatela m. Warszawy,

z kaplicy Halpertów na cmentarzu ewangelickim do grobu familijnego, odbędzie się w dniu 8-ym listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1545

Otwarcie kongresu.

We wtorek, o godzinie wpół do drugiej z południa, otwarty się podwoje wielkiej sali na Kapitolu, aby powitać przybywających na „międzyparlamentarną konferencję pokoju” deputowanych rozmaitych parlamentów europejskich.

Przed Kapitołem grała muzyka wojskowa. Wielka sala przystrojona była we flagi narodów, których przedstawiciele znaleźli się mieli w zgromadzeniu. Przybyło nie więcej wszakże nad dwustu, w tej liczbie parlament włoski dostarczył pięćdziesięciu posłów, resztę parlamenty: Belgji, Niemiec, Danji, Anglii, Francji, Włoch, Grecji, Austro-Węgier, Holandji, Norwegji, Portugalji, Rumunji, Szwecji, Hiszpanji, Serbji i Szwajcarii.

Zasiedli oni na ławach rzymskich radców municypalnych, podczas gdy włoscy deputowani otoczyli krzesło prezydjalne, na którym spoczął Biancheri. Po jednej stronie przewodniczącego siedział Ruggiero Bonghi, po drugiej burmistrz Rzymu, ks. Caetani-di Sermoneta. Rząd włoski reprezentowany był przez ministra sprawiedliwości, Ferrarisa, dyplomacja przeważnie przez *attachés*.

Na ławach, przeznaczonych dla publiczności, widziano rodziny dyplomatów, tudzież wybitne osobistości świata naukowego i literackiego.

Przewodniczący, Biancheri, pozdrowił przybyszów. Ideę, w imię której zgromadzono się dzisiaj, zapisane są w sercach wszystkich ucywilizowanych ludów. Chodzi o to, aby położyć raz na zawsze kres krwawym starciom. Najpraktyczniejszym środkiem, wiodącym do tego celu, jest organizacja sądu rozjemczego, który szanując zasady porządku wewnętrznego każdego z państw, wszystkie międzynarodowe kwestje sporne rozwiązywałby w sposób pokojowy i zgodny.

Wiare naszą w ostateczne zwycięstwo świętej sprawy pokoju wzmacnia obecność przedstawicieli tak wielu narodów na owym Kapitolu, do którego ludy pielgrzymowały niegdyś jako wasale, podczas gdy dzisiejsi pielgrzymi niosą mu hołd miłości i braterstwa. Niechaj wszyscy obecni tutaj współziomkom swoim starają się wszczepić wiarę w możliwość pokojowego współdziałania wszystkich dla dobra ludzkości. Wszyscy, którzy wzdrgają się przed nowymi hekatombami ciał ludzkich, którzy oplakują upadek publicznego i prywatnego dobrobytu, przyjdą nam z pomocą.

Nie dajmy się zniechęcić ani zapalczywością bezmyślnych namiętności, ani szyderstwem seeptyków. Genjusz złego zwalczał wszystkie zacne usiłowania ludzkości; utopiści jednak trjufowali w końcu nad szyderstwem. Krzysztof Kolumb, Galileusz i Lincoln byli utopistami; walczyli oni za swe idee, cierpieli, krew przelewali i—zwyciężyli! Idźmy za ich przykładem.

Następnie odezwało się z kolei dwudziestu przedstawicieli rozmaitych narodowości, w liczbie ich wiceprezes parlamentu rzeszy niemieckiej, Baumbach, deputowany austriackiej rady państwa, dr. Russ, deputowany izby francuskiej, hr. Douville-Maillefeu, węgier Pulszky i inni.

Baumbach oświadczył, że nie mówi tu jako obcy, Rzym jest bowiem równie drogą ojczyzną dla wszystkich, którzy stolicę Włoch zamknęli w swoim sereu. Lud niemiecki dla obrony jej nie poskąpi sił ani zapala. Jedność Niemiec wytrysła, jak

jedność Włoch, z poczuciem prawa własnego ludu. Kto szanuje prawo, ten kocha pokój. Oby z dzisiejszej konferencji wyszło trzecie imperjum—imperjum pokoju.

Mówcy przemawiali przeważnie we własnych językach. Między obecnymi liczone 18 francuzów, 12 anglików, 15 niemców, 8 anstrjaków, 4 węgry itd. Gdy Douville Maillefeu kończył swoją mowę, przystąpił doń ostentacyjnie Baumbach i uściskał mu serdecznie rękę. X

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 6-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — *Birż. wied.* donoszą w formie pogłoski, że komitet taryfowy w dniu wczorajszym postanowił przy przewozie wszelkich transportów zbożowych, oprócz nasion oleistych, wysyłanych do okolic, dotkniętych nieurodzajem, pobierać według ogólnej formuły dla transportów zbożowych z obniżką 52%, ale nie mniej, niż $\frac{1}{100}$ kopiejki od puda i wiorsty. Powyższe obniżenie taryfy ma być zastosowane także do odpadków i kartofli, jeżeli obowiązujące obniżone taryfy nie dają większej dla nich obniżki.

Petersburg 6-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — *Birżew. wied.* zapewniają, że kwestja pewnych ulg w zakazie wywozu wytlóków została w zasadzie rozstrzygnięta w duchu pomyślnym dla olejarni.

Petersburg 6-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — *Nowoje wremja* słyszało, że na jednym z najbliższych posiedzeń rady państwa roztrząsany będzie projekt uregulowania handlu zbożowego na rynkach wewnętrznych.

ŚLUBY DWORSKIE.

Wiedeń 6-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Ponieważ rekonwalescencja arcyksiężniczki Małgorzaty Zofji szczęśliwie postępuje,znaczono uroczystość zaślubin arcyksiężniczki Marji Ludwiki tokańskiej z księciem Fryderykiem Augustem, następcą tronu saskiego, na dzień 21-szy b. m. Narzeczona wraz z rodzicami swoimi, wielkim księciem Ferdynandem tokańskim i wielką księżną Alicją, tudzież młodszymi siostrami przybędzie d. 12-go b. m. do Wiednia. W d. 18-ym b. m. przybędą królestwo saskie i ojciec narzeczonego, książę Jerzy, z młodszem jego rodzeństwem, księżniczką Matyldą i księżętami Janem, Maksymiljanem i Albertem. Matka narzeczonego zmarła przed siedmioma laty. Na przyjęcie gości ma podobno powrócić do Wiednia cesarzowa Elżbieta, bawiąca na Korfu. W d. 19-ym odbędzie się wielki obiad dworski na 110 nakryć, poczem przedstawienie galowe w Wielkiej Operze.

PLANY EMINA.

Berlin 6-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Znany podróżnik afrykański, Schweinfurth, ogłasza pismo, w którym dowodzi absolutnej niemożliwości, aby Emin basza mógł powziąć zamiar powrotu do Wadelai. Bawi on pomiędzy jeziorami Albert Edward i Albert, badając zachodnie okolice tego terytorjum i nie zamysła z pewnością wyruszać na północ.

WYBORY W IRLANDJI.

Dublin 6-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Z powodu przybycia antiparnelisty Dillona do Waterfordu przyszło tamże do krwawej bójki. Liczą 150 rannych.

PRZESILENIE W SERBII.

Belgrad 6-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Skupczyna zbierze się dopiero w końcu grudnia. Do tego czasu Pasiecz załatwi spory w łonie stronnictwa rządowego i złoży nowy gabinet.

Belgrad 6-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Zebranie skupczyny odroczone do d. 28-go października starego stylu. Pasiecz zamierza wypracowany przez Vuicza budżet wydatków zmniejszyć o osiem milionów dynarów.

SPISEK W CHILI.

Nowy Jork 6-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — W Valparaiso odkryto spisek, mający na celu zamordowanie generała Canto, który dowodził wojska-

mi kongresistów. Spisek wyszedł z łona byłych zwolenników Balmacedy.

DYKTATURA W BRAZYLJI.

Rio de Janeiro 6-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Manifest ogłoszony przez prezydenta Fonsekę, usprawiedliwia wskrzeszenie dyktatury.

Paryż 6-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Rozwiązaniem kongresu prezydent brazylijski, Fonseka, uprzedził podobno przygotowywany zamach monarchistów.

Wiedeń 6-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Przewodniczący izby deputowanych, Smolka, zapytany, kto upoważnił go do wysłania posła dra Russa na kongres pokoju w Rzymie, wyjaśnił, że dr. Russ jest delegatem jego własnym, nie zaś parlamentu. Mimo tego panuje w kołach poselskich przekonanie, że Smolka bez potrzeby wystosował swój list do kongresu rzymskiego.

Wiedeń 6-go listopada. (T. pr. K. War.) — Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych minister Gautsch odpowiedział życzliwie na przedstawione przez deputowanego Roszkowskiego żądania uniwersytetów we Lwowie i w Krakowie. Minister przyrzekł uwzględnić je.

Wiedeń 6-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Przybyła tu deputacja profesorów uniwersytetu lwowskiego z rektorem Balasiczem na czele, celem podziękowania cesarzowi za utworzenie wydziału lekarskiego na rzeczonym uniwersytecie.

Zagrzeb 6-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Arcybiskupem Zagrzebia zostanie kanonik kapituły tutejszej, Wucieticz. Jest to jedyny kandydat poważny rządu węgierskiego i bana chorwackiego.

Berlin 6-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — W tych dniach wielu wybitnych socjalistów wystąpiło ze stronnictwa socjalno-demokratycznego. Skłoniły ich do tego gorszące rozterki pomiędzy starymi i młodymi.

Berlin 6-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Giełdy są przygnębione z powodu grożącego upadku kilku wielkich europejskich firm finansowych.

Berlin 6-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Richterowska *Freisinnige Ztg.* zapewnia, że Niemcy zaciągną na wiosnę pożyczkę 400 milionów marek.

Wrocław 6-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Kawalerja na Szlązku ma być zwiększona.

Londyn 6-go listopada. (Tel. pr. K. Warsz.) — Rozwiązanie kongresu nastąpiło z powodu uchwalenia przez nich ograniczeń zastrzeżonego na rzecz prezydenta prawa *veto*.

Rzym 6-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Parlament zwołany będzie na dzień 25-ty b. m.

Berlin 6-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Ruble w gotówce [] (wczoraj 204.50)
Ruble na dostawę [] (wczoraj 203.25)

GIEŁDA.

Warszawa d. 6-go listopada.

Berlin zapowiadał nam dziś szacowania 203.50 i 204, co odpowiada kursom 49.15 i 49.02½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obrót dość drogim kursem za Berlin wplatowy, mianowicie po 49.20 (równia 203.20 m. bez kosztów), lecz obniżyło tę cenę pod naciskiem podaży do 48.97½ (t. j. 204.20 m. za 100 rs.). Przy tak obniżonym poziomie kursów wzmożił się pokup waluty, a kurs podniósł się o drobność do 49 (t. j. 204.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 20 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 45 kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego i z odbiorem stałym do końca grudnia r. b. po 49.70, 49.67½, 49.60, 49.50, 49.45 i 49.40 i w końcu b. m. po 49.32½, 49.30, 49.27½, 49.25, 49.22½ i 49.20.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 49.20, 49.17½, 49.15, 49.12½, 49.10, 49.05, 49.02½, 49, 48.97½ i 49, przeważnie jednak po kursach 49.10, 49.05 i 49. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.90. Londyn krótki brano, według ceduły, po 9.92 i 9.90. Za Paryż krótki osiągnęto 39.60. Wiedeń krótki sprzedawano po 85 i 84.85.

W papierach obroty średnie, lecz cokolwiek zwawsze, przy nieco mocniejszej tendencji. Żądano za listy likwidacyjne 96.50 i 96, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tys. rubli w drobnych sztukach po

95.50. Wschodniej pożyczki kupiono kilka tysięcy II em. po 96.25, oraz kilka tys. III em. po 97. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 201 i 201.50. Pożyczkę wewnętrzną 4% z r. 1887-go I-iej em. ceniono, według ceduły, po 92.50, nabyto zaś kilka tysięcy po 91.25.

Listy zastawne ziemskie starało się umieścić po 99.25 I-iej ser. i po 98.25 II, III, IV i V-iej serji, a umieszczono kilkadziesiąt tys. ostatniej serji po 97.70, 97.90 i 98 oraz kilkanaście tysięcy z dostawą w końcu b. m. po 98. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101 I-iej ser., po 100 II-iej s., po 99 III-iej ser. i po 98 IV-iej i V-iej ser., wzięto zaś kilkadziesiąt tys. V-iej serji po 97.25, 97.50, 97.75 i 97.80. Ulokowano kilka tys. 6% listów zastawnych płockich po 101.50.

Zapłacono rs. 1.60⅞, rs. 1.50¾ i rs. 1.60⅓ za 10 tysięcy kuponów celnych, oraz 49.30 za kilka tysięcy marek w gotówce, przy żądaniu po rs. 1.61 za kupony celne, 49½ kop. za marki, 85⅞ kop. za guldeny i 40 kop. za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze. Za Berlin krótki chcą płacić 49.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 49.25, za Londyn krótki 9.93, za Paryż krótki 39.65 i za Wiedeń krótki 85.10.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.78 netto. Wiadro 78% rs. 9.33 — 2%. Dowozów niema zupełnie. Usposobienie bardzo mocne.. Ceny warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.76.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 6-ym listopada. Usposobienie targu zbożowego w dniu dzisiejszym jak zwykle przy piątku, było dość słabe, dowozy zboża prawie żadne. Prócz 300 korey owsa, wystawiono na sprzedaż tylko kilka małych partyjek pszenicy średniego gatunku i kilka partyjek żyta. Za pszenicę białą płacono 8 rs., za psstrą 7.20 do 7.75; wyborowemi gatunkami obrotów nie dokonywano. Żyto wyborowe sprzedawano po 7.35, średnie niższe gatunki po 6.90. Owsa dowieziono 300 korey, tendencja niezmienną, ceny te same co wczoraj, płacono po 3.20 do 3.55, stosownie do gatunku. Siano droższe po 35 do 45 kop. Słoma również podniosła się w cenie, płacono za puo 30 do 33 kop.

Artykuły żywności (dnia 6-go listopada). — Zakupy produktów na zimę i na bieżące potrzeby, sprowadzają na targi wciąż wielką ilość kupujących. Dostawców też sporo stawiło się na wszystkie punkta targowe. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek 3-funtowy po 15 do 17 kop., chleb razowy od 3½ do 4 kop., chleb tak zwany osiewany funt od 3 i pół do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 13—13½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. **Mięso** sprzedawano jak w zeszłym tygodniu: **Wolowina** w lepszych częściach od 13 do 14 kop., w gorszych 8 do 9½ kop., poledwica 20—22½ kop., oźór od 60 do 70 kop. cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60—75 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12 do 13 kop., głowizna wołowa funt 5—6 kop. **Cielęcina** za funt z ćwierci 13—14 kop., w innych częściach od 11—12 kop., wątróbka od 25—30 kop., mózdzek 18—20 kop., cztery nożki 12—18 kop., lebek 12—13 kop. **Baranina** dyzszek i comber 9—11 kop., w innych częściach od 8—8½ kop. **Wieprzowina** od szynki 13 do 14 kop., szynki wędzonej funt od 20—25 kop., kielbasy funt 17 do 20 kop., kielbasy wędzonej funt od 15 kop. sprzedawano, schabu funt od 13—14 kop., słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona od 0—24 kop., szmalcu funt 20—24 kop. **Proszta** sprzedają od 60 kop. do rs. 1 kop. 50. — **Drób** jak dawniej: kupowano kureczka sztuka od kop. 20 do 35 kop., indyki płacono od rs. 2 do 2 kop. 50, indyczki od rs. 1 k. 35, kapłony od rs. 1 kop., pulardy od 70 do 75 k., kaczkę od 37½ do 50 kop., kaczkę większą od 75 do 80 kop., za gęsi mniejsze od kop. 75, tuczone od rs. 1.25 do 1 kop. 50, kury od 55—70 kop., perliczki 70—75 kop. za sztukę. **Zwierzyina**: Sarny od rs. 9 do 12, zające od kop. 75 do rs. 1 kop. 35, kuropatwy para od rs. 1 kop. — **Ryby** nieco taniej niż w zeszłym tygodniu, łosoś świeży funt. rs. 1 do rs. 1 kop. 20, wędzony 75 kop., sandacz śnięty 13—15 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 30 kop., szczupaki śnięte funt od 13 do 15 kop., karpie śnięte funt od 15 do 18 kop., wszelkie inne ryby funt od 8—9 kop. Śledzie uliki sztuka 5 do 6 kop., śledzie wędzone 2½ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1.15 do rs. 2. **Raków** drobnych kopa 25 kop., większych rs. 1.50—2. — **Nabiał** drożej, mleko niezbiernie kwarta 8 do 8½ kop., zbieranego 5 do 5½ kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 25—35 kop., masło bez soli od 25 do 30 kop. funt, solonego funt 25—27½, masło na kwarty 54—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny 7½—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt 2d 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 5—6 kop., jaja za kopę od rs. 1.15 do rs. 1.25, na sztuki świeże u włosianek za dwa 4½ kop. — **Owoce**: śliwek kwarta od 5 do 6 kop., za funt winogron od 5 do 10 kop., rydzów białek od 10 do 15 kop. żądają, melony sztuka od kop. 25 do 35 kop., arbuzy sztuka 15—20 kop., borówek garniec od 40—45 kop., grzybów świeżych białek od 15—60 kop., bełdek kupka od 1—2 kop., gruszkę sztuka od 1½—1 kop., gruszkę większą sztuka od 2 kop., orzechów kwarta 10—12 k., orzechów włoskich kopa 18—25 kop., orzechów tureckich kwarta 13 do 14 kop. żądają, maku białego kwarta od 15 do 16, siwego kwarta 14—15 kop., gruszek suszone funt od 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17½ do 30 kop., grzybów wianek 20 kop., cytryny sztuka 4—5 k., pomarańczy 7—8 kop. **Warzywa**: kartofle garniec od 8 do 9 kop., pietruszki pęczek 2½ kop., cebuli pęczek 2 do 3 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., rzodkiewki pęczek 1 kop., korniszonów białek 10 kop., kalafioru sztuka od 1½ do 2 kop., brukwi kupka od 2 do 3 kop., marchwi pęczek 2 do 3 kop., buraków 1½ do 3 kop., rzepy pęczek od 2½ do 3 kop. Kapusty główka od 2 do 4 kop., kapusty czerwonej główka od 4 do 5 kop. Pomidorów sztuka od 1½ do 1 kop. Za korzec kartofli u włosian na furach od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 70. **Kapusty** kopa: żądają od kop. 60 do rs. 1 kop. 80.

Łódź 4-go listopa. — Na targi tutejsze dowieziono wczoraj bardzo mało zboża, lecz i popyt był niewielki, skutkiem wielkiego napływu do Łodzi maki żytniej i pszennej z Cesarstwa. Sprzedano na starym rynku 200 korey pszenicy po rs. 8.10 do 8.40. Na stacji towarowej sprzedano od piątku: 1,200 korey owsa po rs. 3.20 do 3.40, 250 korey jęczmienia po rs. 5.60 do 5.70. Jeden z dostawców kupił na kolei iwagrodzko-dąbrowskiej 20 wagonów maki razowej dla wojska. Na tutejszą stację towarową przybyły 3 wagony ziemniaków.

Od Lecznicy I—Nicała 1.

Dr **Zdzisław Bmochowski** przyjmuje chorych (choroby organów piersiowych, gardła, krtani i nosa) codziennie od 3—4 po poł. 3740

3766 **Kaucjonowane** biuro nauczycieli, guwernantek i bon, **Józefa Łuczynskiego** Włodzimierska nr 8 parter, 4-ty dom od Świętokrzyskiej.

1533 Dr **Meyerson** powrócił. Przyjmuje z chor. **krtani, nosa i uszu** od 4—6 po poł. Leszno 1.

EUGENJUSZ, FRYZJER

zawiadania,

że niezależnie od prowadzonych przezemnie salonów specjalnie dla **pani**, na ogólne żądanie z dniem 1 listopada otworzyłem także i dla **panów** salony.

Ceny zwykle, pomimo nadzwyczajnego komfortu jakiego i Paryż nie posiada.

Czynność powierzona najzdolniejszym specjalistom z czem się poleca

Eugenjusz, Wierzbowa nr 1,
na I-em piętrze. 3861

Dr Feilchenfeld

ordynator kliniki uniwersyteckiej w szp. św. Ducha. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Prózna 9. 3847

— **Stanisław Brykner**, profesor konserwatorjum, przeprowadził się w aleje Jerozolimskie nr 35. 3849

„CORICIDE“

Amerykański plaster na odciski (niezawodny środek pozbycia się takowych), **po kop. 35 za pudełko**, polecają **Trzciniński, Urbanowicz i Różycki**, skład materiałów aptecznych, fabryka środków opatrunkowych i laboratorium chemiczno-farmaceutyczne w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła pokarmelickiego. 531r

MAGAZYN MÓD

MATYLDY DUMAY

przeniesiony został dnia 1 lipca z ulicy Czystej nr 8, na ulicę **Marszałkowską nr 152**, od ogrodu lewa strona, drugi dom. Zaopatrzyłam swój magazyn w wielki wybór kapeluszy zimowych, oraz małe toczki do teatru. **Ceny przystępne.** 3874

AZOWSKO-DOŃSKI BANK HANDLOWY
Oddział w Warszawie

podejmuje się inkasa weksli oraz wszelkich terminowych zobowiązań w Teheranie i innych znaczniejszych miastach w Persji. 1543

— **Potrzebny jest KOCIOŁ STOJA-UY** o sile od 2—3 koni. Wiadomość aleja **Jerozolimska nr 99.** 3878

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Ada J. A.**—Czekać długo nie mogę widzenia, gdyby nie można wkrótce, pisz jak pierwszym razem kiedy. 3875

— **B. B. B.**—List twój nie doszedł mnie w swoim czasie, więc postąpić nie mogłem podług twego życzenia, nie będę mógł tego uczynić jak w końcu miesiąca. Czy będzie można? 3879

— „Dla Ciekawej”.—Za pamięć dziękuję. Proszę o list obszerniejszy. Żyję nadzieją spotkania się wkrótce.—Smutny 3880

— **Tad.—Michał**
Jestem. 1542

A B É

Wyróżniająca się w dobroci **Wodę Kolońska**

A B É,
poleca perfumeryja

1559

A. LIPINK,
Wierzbowa róg Niecalej.

Skład Włóczek, Filozel i Haftów ręcznych
H. SCHIWUJ,

Nowy-Swiat 53, naprzeciw Apteki pana Lilpopy,
poleca **WW. Paniom: Włóczki do haftu, Filozele, Pele, Kordonki, Kanwy, Desenie, Krosienka, Tamborki, a także Hafty zaczepte i gotowe na kanwie, atlasie, aksamicie, pluszu i oprawy do tychże rzeźbione i inkrustowane, przytem i towary Ni-ciarskie.**—Zamówienia z prowincji załatwiam akuratanie. 1542

Ceny nizkie.

Zarząd Drogi Żelaznej
Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

zawiadamia, iż od dnia 25 Października (6 Listopada) r. b., do pociągów towarowych, kursujących pomiędzy stacją Dąbrową Iwangrodzką i Dąbrową Górnica, dla wygody publiczności, przyczepiane będą wagony osobowe 2-ej i 3-ej klasy.

Wzmiankowane pociągi codziennie odchodzą z Dąbrowy Iwangrodzkiej o godz. 1 min. 20 po południu i 9 min. 10 w wieczór.

Z Dąbrowy Górniczej o godzinie 8 min. 23 rano i o 2 min. 10 po południu (czas miejscowy).

Pociągi powyższe komunikują się z pociągami osobowymi głównej linii Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej na stacji Dąbrowa-Iwangrodzka, na której passażerowie w obydwóch kierunkach winni się przesiadać w odpowiednie wagony. Kassa biletowa stacji Dąbrowa Górnicza czasowo została zaopatrzoną w bilety do następujących stacji: Iwangród, Nadwiśl. Dr. Żel., Radom, Bzin, Suchedniów, Wierzbnik, Ostrowiec i Strzemieszyce, podobnież i w odwrotnym kierunku, tylko powyżej wyliczone stacje posiadają bilety do stacji Dąbrowa Górnicza.

Passażerowie, życzący sobie przejechać z Dąbrowy Górniczej do innych stacji lub też z innych stacji do Dąbrowy Górniczej, winni nabywać bilety do stacji Strzemieszyce, na której kassa posiada bilety do wszystkich stacji. 1810r

Wyżej wymienione pravidła stosują się i do ekspedycji bagaży.

Nowo-otworzony Zakład Wynajmu Karet i Powozów

O. HINTZ,

Nowy-Swiat Nr 19, dom hr. Kossakowskich, naprzeciw Smolnej,
poleca zastosowane do wszelkich wymagań doborowe ekwipaże na kołach gumowych i zwyczajnych.—Ceny przystępne. 1565

70. Nowy - Świat 70, wprost Świętokrzyskiej,
Magazyn Nowości i Wynalazków.

Niezwykły odbył noży djamentowych wyczerpał ich zapasy tak, że zaledwie dni kilka posiadać je będą. Cena noży z miarą, wagą i przyrzadem do krajania szkła nie zmieniona rs. 1. Polecam **Nowość najswiezsza**, przygotowaną przez **Eagle Pencil Company** w New-Yorku na Wystawę w Chicago, otrzymaną w malej ilości przezemnie,



t. j. **STYLOGRAF**—uniwersalne pióro, składające się z obsadki metal. flakona z kop. atrament wystarcz. do 1000 słów oraz stalki stylografowej nie rdzewiejącej i nie ustępującej djamentowemu.

Dla wprowadzenia tego artykułu, cena 5 rubli została zniżoną do **50 kop.** za sztukę. Przyrzad zawierający 4 flakony atram., tuzin stalek i obsadkę rs. 1, tuzin flakonów z atramentem kop. 75.—Tuzin stalek kop. 40. 1564

Eagle Pencil.

OBWIESZCZENIE.

1891r

Poszukuje się przedsiębiorców do wybudowania na swoim gruncie koszar dla wojsk konsystujących w Warszawie, podług zatwierdzonej przez Ministra Wojny, z d. 10 Maja 1882 r. ustawy o budowie koszar.

Życzący podjąć się takowej budowy, zechcą podawać zapieczęto. wane deklaracje na imię Prezesa Delegacji Kwaterniczej, do Wydziału Wojskowego Magistratu m. Warszawy, w godzinach biurowych.

ZARZĄD

Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego,
Plac Warecki Nr 2.

Na zasadzie Uchwały Ogólnego Zebrania Akcjonariuszów, dla rozszerzenia operacji Towarzystwa **przyjmuje pożyczki** w gotowiznie, poczynając od kwot rs. 100, za opłatą procentu w stosunku 8% rocznie za pól roku z góry, za zabezpieczeniem wekslowem z podpisem trzech Członków Zarządu.

Pożyczki zabezpieczone są kapitałem akcyjnym rs. 800,000, z kapitałem zapasowym oraz całym majątkiem Towarzystwa.

Biuro otwarte od godziny 9-ej do 4-ej po południu. 1557

Daktyle Marokańskie

tegoroczne świeże
oraz **Malaga Rodzynki, Figi smirneńskie, Prunelki,** poleca handel

L. Wróbel,

Krakowskie-Przedm. № 25. 1537

Oddaje się w dzierżawę, znajdujące się w parku szpitala S-go Łazarza, dwie duże, z oddzielnym wjazdem

PIWNICE,

służące mogące na lodownie dla piwowarów, rzeźników, na skład win i t. p.—Wiadomość w kancelarji szpitala. 1811r

FLANELE CIEPŁE

w najmodniejszych deseniach od kop. 65,

poleca **MAGAZYN**

STEFANA FAŁECKIEGO,

NIECAŁA 5. 1818R

250,000

powieść **Michała Bałuckiego** (Stronie 404; ogólnego zbioru tom XII-ty).

Wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 30, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 45.

Dla prenumeratorów zaś „Kurjera Warszawskiego” (tylko w Administracji Kurjera), po kop. 97 1/2, z przesyłką pocztową na prowincję rs. 1 kop. 10.

Wydawnictwo **S. Lewentala** w Warszawie, Nowy-Swiat № 41. 174r

Należy się wystrzegać od podrabiań

Plaster kauczukowy

na odciski 883r

A. Bergholca,

sprzedaje się w aptekach, składach materiałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St. Petersburgu. **Newska apteka A. Bergholca** w Warszawie w aptece **E. Jarnuszkiewiczza**, Nowy-Swiat № 35. Cena pudełka 40 kop.

S. J. LILJENTAL, wykładający nauki handlowe.—**GRUNTOWNE WYUCZENIE** mieszkańców Moskwy, jako i zamiejscowych. **PODWOJNEJ BUCHALTERJI WŁOSKIEJ**, za pomocą Lekcji - Korrespondencji, w zupełności zastępujących wykład ustny. **Szczegółowe objaśnienia oraz lekcje próbne** wysyła autor bezpłatnie.

Mnóstwo zaszczytnych odezwo i wyrazów podziękowania prawnie poświadczonych. Ostrzeżenie przed nieudolnymi naśladowaniami tego dzieła, które petrafilo pozyskał uznanie ogólne i rozpowszechnionem zostało w 8-ju wydaniach.

Adres: **Moskwa, Dolgorukowska, dom Finogenowej, Kantor Stefana Jakowlewicza Liljental.**

Przyjmuje osobiście każdego dnia od godziny 10 do 12 w połud.

Wykład i korrespondencja prowadzone są wyłącznie w języku ruskim. 1098r

Majster apretury

wyrobów wełnianych, krajowiec, kawaler, władający językami: ruskim, niemieckim i polskim, zaopatrzony w chlubne świadectwa znaczniejszych fabryk tutejszych i zagranicznych, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie.—Oferty uprasza składać w kantorze niniejszego pisma, pod literami: „A. C.” 1831

Skład fabryczny przy ul. Leszno № 1

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



BROCARD & Co
INVENTEURS

DE
L'Eau de Cologne
AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład fabryczny przy ul. Leszno № 1.

Listy z Brazylii

Adolfa Dygasińskiego,

wysły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1

Skład główny w księgarni nakładowej **S. Lewentala** w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskuteczna bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysyła je za zaliczeniem pocztowem. 677r

Kalendarz kartkowy

do zrywania
na rok 1892.

Kalendarz ścienny biurowy.

Kalendarz ścienny ozdobny.

Notatki dzienne na cały rok.

Dzienniki kantorowe na

wszystkie dni roku,

starannie odróbione,

wydane zostały nakładem

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej № 497b.

Dostać można tak u wydawcy, jak również we wszystkich księgarniach i składach papieru. 1547

Interesujące fotografie.

Lektura francuzka, niemiecka, angielska.
25 kop. **KATALOG** 25 kop. 1795

E. F. A. Schloffel. Amsterdam (Holandia).

TRICOT CONFIELD POTNIKI.

POSZUKUJE się zaufanego domu handlowego burtowego, posiadającego specjalność: guziki, wyroby galanteryjne i konfekcje, do wyłącznej sprzedaży prawdziwie amerykańskich

Potników Confield,

gwarantowanych jako trwałych i nieprzemakalnych. 1788R

PERSICANER & Co, HAMBURG, Pickhuban 5.

L A S

na materiał,

olszowy, sosnowy i brzoźowy, w suchem miejscu, odległości od st. Dr. Żel. Sobolew wiorst 5, od Wisły wiorst 14, do sprzedania. Wiadomość: Wola Korycka, st. Sobolew.

PROPINACJA,

położona o 3 mile od Warszawy, o dwie wiorsty od kolei żelaznej, w majątku w którym znajduje się kościół, jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku. — Blіszsze wiadomości udzieli adwokat Rytel, Hotel Polski ulica Długa. 1525

Nauka i wychowanie.

Adeli Mieszkowskiej szkoła froeblovska Leszno 42, oraz przyjmuje panienki na praktykę. 32945

A! Nauczycielka z Paryża, dyplomowana, poszukuje lekcyj francuzkiego. Żórawia 83, m. 7, trzecie piętro. 32452

Adras pierwszorzędne biura nauczycielskie-go Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Anauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3176r

Biuo rekomendowania nauczycieli, guwer- nantek, bon. Jasna 2, róg Świętokrzyskiej. Dąbrowska. 32531

Buchalterji wycza gruntownie z upowa- żnienia władzy, b. wieloletni zastępca Danile- wicza, autora buchalterji, Chmielowski. Bra- cka 5. 3172r

Buchalterji wycza z upoważnienia wia- dzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywań- ska 8. 32271

Do wspólniej nauki potrzebna dziewczynka od 8-9 lat. Żórawia 43, m. 6. 32463

Francuzka szkoła artystycznych i prakty- cznych rzemiosł dla kobiet, Szpitalna 3. Rozpoczęły się kursa kroju (systemem Lafériere i Worth'a), szycia, haftu, krawatów, gorsciar- stwa, gipzur włóczkowych i deskowych robót, malowania na porcelanie, drzewie, materiałach, barbotiny, terrakoty. Patenty wydaje. Dla praktycznych zajęć przy szkole pracownia su- kien, okryć i ubiorów dzieciennych. 32909

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska, 3 Miodowa, ofiyna 25. 30950

Lekcje języka francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-e piętro. 32938

Lekcje muzyki i teorii, świadectwo konser- watorjum. Starsze wyczam ułatwionym sposobem. Długa 18, m. 17. 3192r

Niemka rodowita, z patentem, znająca język Roszki i polski, udziela lekcje konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem: „Berlin.” 32705

Nauczycielka, z wyższym patentem i fran- cuzkim udziela lekcyj. Hoża 13-1. 32675

Niemieckiego udzielam za obiad lub mie- szkanie. Senatorska 40, m. 2. 32976

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje metodą teoretyczno - konwersacyjną (z przekładem: ruszkim, polszkim lub niemie- ckim). J. Tisserant. Wspólna 24, mieszka- nia 1. 32898

Nauczycielka niemka potrzebna do konwer- sacji, na ulicę Świętokrzyską 20, mieszka- nia 2. 3187r

Potrzebna lekcyj niemieckiego za obiady. Oferty T. S. przyjmuje Kurjer. 32631

Przygotowuje do szkół realnych; udzielam lekcyj ruszkiego. Oferty zostawić: Święto- krzyska 11, m. 6. 32518

Potrzebny nauczyciel do początkujących dzieci na wieś, (pierwszeństwem mają ludzie młodzi), z wynagrodzeniem 5 rubli miesięcznie z całem utrzymaniem — na rok jeden. Reflektan- ci zgłaszać się mogą: ulica Grzybowska 56, mieszkania 12, od godziny 8 do 9-ej wieczor- em. 32711

Potrzebny nauczyciel na wieś, za rs. dzie- sięć miesięcznie. Wiadomość: Nowy-Swiat 41, m. 8. 32823

Potrzebna rodowita francuzka wykształco- na, do udzielania lekcyj, po 30 kop. dwom osobom, na Chłodnej. Oferty z wymienieniem posiadane go świadectwa naukowego, w kan- torze Kurjera pod napisem: „Lekcje fran- cuzkiego.” 32973

Potrzebna na demi-placę młoda nauczycielka, z patentem gimnazjalnym, konwersacją nie- miecką i francuzką. Jerolimka 70, m. 19, od 10-12. 32926

Potrzebny chłopczyk do wspólnych lekcyj niem. i francuzkiego rs. 4 miesięcznie. Tam- że pomieszczenie dla ucznia. Kruca 48, mie- szkania 18. 32895

Potrzebna nauczycielka na wieś, posiadają- ca języki i muzykę. Wiadomość: Nowo- grodzka 9, mieszka. 19. 32905

Poszukuję metra udzielającego lekcje gry na melodykonie. Oferty z wymienieniem w. r. u. n. k. w. przyjmuje Kurjer Warszawski dla F. G. A. 32963

Studenckokorepetytorzy. Świętokrzyska 17, mieszkania 15. 3191r

Student, specjalista języków starożytnych, ruszkiego i niemieckiego. Hoża 3, mieszka- nia 6. 3191r

Student, doświadczony i sumienny korepe- tytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 14, m. 20. 3189r

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Swiat 7, m. 28. 3151r

Student doświadczony korepetytor poszu- kuje lekcyj. Hortensja 5-8. 32606

Udzielam muzyki u siebie i na mieście, za- stać można do 12-ej. Aleja Ujazdowska 29, m. 14. 32585

Doniesienia osobiste.

Dla A. B. C. 100 list wysłany. 32965

Kawaler lat 30, katolik, mający skromne u- krzyżowanie, pragnie poznać w celu ożenienia się pannę inteligentną, od lat 25 do 30. Osoby interesowane proszone są o nadsyłanie listów pod lit. „K. 4” poste-restante Warszawa. 32765

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Korespondencje handlową ruszką, francu- ską, polską, załatwiam na godziny. Kanonja 26, mieszka. 4. 32471

Korespondencje niemiecką, polską, prowa- dzę wieczorami. Oferty: Twarda 66, mie- szkania 5. 32099

Któryby z panów przedsiębiorców pogrze- bionych potrzebował zdolnego, energicznego pomocnika, który w podobnym interesie pra- cował, raczy złożyć adres w Kurjerze pod „Po- mocnik.” 32900

Mam kilkaset rubli, poszukuję posady inkas- enta, rządy, kasjera lub podobnej. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Pewność.” 32882

Niemka wykształcona ma kilka godzin wol- nych. Piękna 30, drugie piętro. 32258

Niania z dobrými świadectwami, w średnim wieku, poszukuje miejsca od każdego czasu. Bednarska 26, wiadomość u stróża. 32636

Niemka lat średnich, znająca się doskonale na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zar- żadku domu lub opiekowania się dziećmi w miejscu albo na wyjazd. Wiadomość: ul. Hoża 46, mieszka. 11, od godz. 2 do 4-ej. 32401

Niemka bona poszukuje kilka godzin zaję- ncia. Kruca 26, m. 8. 32717

Osoba niemłoda, mówiąca po niemiecku, u- miewająca dobrze gotować, poszukuje miejsca do kuchni zaraz. Kruca 26 domu, 11 miesz- kania. 3183r

Panna znająca krój, krawieczyznę, poszuku- je zajęcia prywatnie. Graniczna 14, miesz- kania 16. 32981

Rządca agronomiczny, kawaler, posiadający ochybné świadectwa, poszukuje posady. No- wy-Swiat 4, mieszka. 22, od 4 do 6-ej po po- łudniu. 32927

Rolnik, człowiek młody, inteligentny, z kilkoletnią praktyką i rekomendacją osób wiarogodnych, poszukuje miejsca rządy od 1 stycznia w majątku, pod kierunkiem samego właściciela, lub w większych dobrach przy administratozrze. Łaskawe oferty nadsyłać: Właściciel dóbr Ujazdów, stacja Nowo-Miósk gub. Warszawska — do 3 listopada, hotel Pol- ski, szwajcar dla 75. 32077

Tłómaczenia z polskiego na niemiecki i odwrotnie, załatwiam szybko. Twarda 66, mieszkania 5, od 4-6. 32100

Wdowa z prowincji, lat 30, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, poszu- kuje miejsca do zarządu samodzielnego domu na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. D. K. P. 32970

L) Zaoferowane.

Agenci na prowincji, dokładnie obznajmieni z miejscowými stosunkami przemysłu rolne- go i fabrycznego, poszukiwani są. Oferty nad- syłać do Biura ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska 26 w Warszawie, dla T. T. 3158r

Bona francuzka (szwajcarka) w średnim wie- ku, potrzebna do 2-oh chłopczykóv, lat 5 i 6. Wiadomość: Królewska 5, m. 13. 3181r

Bona francuzka potrzebna na 8 godzin dzienn- nie. Wilcza 2, m. 9. 32553

Bona froeblovska potrzebna na wyjazd. Od B5-6-ej, Widok 14, mieszka. 11. 32914

Do fabryki kapeluszy filcowych poszukiwa- ną jest wprawną i doświadczoną produkującą oraz szwaczki obeznane z wykończaniem ka- peluszy filcowych, męzkich. Wiadomość: Chło- dna 55. 3194r

Dziewczynka 14-17 lat, umiejąca czytać, reparaować, robić szydelkiem, potrzebna za służącą do pojedynczej pani. Kruca 38-6, od 11-1-ej. 32960

Krawiec damski do palt i futer potrzebny zaraz. Plac św. Aleksandra 14, m. 6. 32881

Lekarz potrzebny do osady Zaklików. Blі- szsza wiadomość: aptekarz Łuczynski, przez Zawichost. 32597

Panion maszynistek na przye... ie lub ze wszystkim, dziurkarek, podręcznych i do nauki potrzeba do pracowni bielizny. Dzielną 22, mieszka. 9. 32723

Potrzebne prasowaczki do drobiazgów za dobrą wynagrodzeniem. Bednarska 24, m. 19. 32702

Potrzebne są panny do spódnic i uczeniica. Nowy-Swiat 30, M. Zaleska. 32653

Panny potrzebne do krawieczyzny. Marszał- kowska 80, sklep z pieczywem. 32667

Potrzebna jest dziurkarka do bielizny. No- wolipie 17, m. 28. 32674

Potrzebna panna zdalna do szycia na ma- szynie. Wiadomość: sklep z bielizną, Świę- tokrzyska 38. 32838

Potrzebna jest sklepowa do sklepu rzeźni- czego, na wyjazd do Łowicza. Wiadomość: Marszałkowska 106, u rządy. 32806

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Wia- domość: Nowy-Swiat 23, m. 3. 32757

Potrzebna jest zaraz staniczarka bardzo u- zdolniona. Karmielicka 26, m. 1. 32749

Panny zdalne do staników i piasezcy potrze- bne zaraz. Marszałkowska 149, M-me Anna. 32811

Potrzebny natychmiast młody człowiek do Finteresu handlowego, z kaucją rs. 500, na prowincję. Języki polski i ruszki i dobre świa- dectwa. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Pięćset.” 32903

Potrzebna kasjerka na wyjazd z kaucją rs. 150, młoda, przywoita; miłej powierzch-owności, znająca języki ruszki i polski, pier-wszeństwem z francuskim. Wiadomość: hotel Saski 81, od 9-ej do 11-ej zrana. 32922

Przepisywanie daje, 15 kop. arkusz, tym, którzy już kopjowali do druku. Sklep rękaw- niczy Witkowskiego, Bielańska. Próbe złożyć. 32933

Potrzebna jest bona niemka, władająca ję- zykiem gramatycznie, ze świadectwami. — Marszałkowska 121, m. 4. 32929

Potrzebny jest uczeń do „Bazaru Bielizny”, Elekoralna 4. 32939

Potrzebne panienki do robót włóczkowych. Tamże są kartofle Labery do sprzedania. — Złota 26, m. 8. 32980

Rzeźbiarz, ulica Ogródowa 46, mieszka. 15, i potrzebne uczniów do praktyki. 32941

Uczennice do prasowania potrzebne zaraz. — Pralnia Miejska, Karmielicka 25. 32888

Uczeń potrzebny do składu aptecznego Ksa- wereggo Nickiego. Plac św. Aleksandra 7. 32906

Uczeń do felczera potrzebny jest. Nowy- Swiat 64. 32962

Kupno i sprzedaż.

A! Gęsi z Prażmowa obrzymie i zwyżajne nadeszły. Chmielna 15. 32986

Adras malarni i najtanszego w Warszawie Askładu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Akwarela Kossaka do sprzedania za przy- stepną cenę. Grzybowska 41, m. 3. 32651

Adras: Petrych, Rymska 2. — Szkło, porce- lana, fajans, szyby do okien. 3980r

Ezilarz w dobrym stanie do sprzedania. Ma- zowiecka 14. 31679

Bardzo tania sprzedają biżuterję złotą, sre- brną, pierścionki najnowszycy fasonów 56 próby od rs. 2 kop. 8). Kolczyki wężykowe od rs. 1 kop. 50, krzyżki od rs. 2 kop. 50, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuje srebro, złoto, zamieniam na nowo. Przyjmuję wszel- kie obstalunki podług najnowszycy wymagań oraz reparacje, zlocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tania, sumiennie. Oraczewski, Nowy-Swiat 8. 3193r

Chryzant w 15-tu pięknych odmianach po 20 kop. sztuka oraz inne rośliny sprzedaje ogród przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Kró- lami. 32989

Do sprzedania meble wyscielane nowe, 6 kłeszet otomana stol z serwetą, za rs. 40. Nowy Świat 16, mieszka. 4. 32587

Do sprzedania cztery koldry na wierzch, Dpasy kanwowe, landszafty, łózccko jesiono- we, fotel orzechowy, szafeczka wystawowa. — Szkolna 6-9. 32690

Do sprzedania za rs. 125 fortepian 7 oktaw, D w bardzo dobrym stanie. Żórawia 45, mieszka. 20. 32625

Do sprzedania fortepian Hofera rs. 250. — Ciepła 9, m. 31. 32673

Do sprzedania fortepian za niską cenę. — Chłodna 48, m. 19. 32659

Do sprzedania toaletta orzechowa. Hoża 34, m. 5. 32975

Do sprzedania prywatnie i za bardzo niską cenę urządzenie (orzechowe) stołowego po- koju (kredens, stol jadalny, dwa stoliki do przekąsek, stolik pod samowar, zegar). Mar- szalkowska 129, mieszka. 4, codziennie od 10 zrana do 1-ej po pol. 32923

Do sprzedania dwa futra tania! Miodowa 14, sklep krawiecki. 32985

Dywany i materiały bławatne najlepiej kupo- wać u Gielżyńskiego, ulica Marszałkow- ska 137. 2979r

Do sprzedania elki meźkie w dobrym sta- nie za rs. 60, kandelabry frazetowskie, lam- pa stylowa. Hoża 9, m. 46. 32735

Futro meźkie w dobrym stanie do sprzda- nia. Żórawia 34, m. 31. 3160r

Fuzja pojedyncza, prawie nowa, tania do sprzedania. Chmielna 56, m. 11. 32318

Futro, palto, w dobrym stanie, noszone przez cz. i leka zdrowego, tania do sprzedania. — Leszno 2, mieszka. 25, rano 8-9-ej po poł- dniu 3-4-ej. 32713

Forte pian czarny, krótki, mało używany, do sprzedania. Elekoralna 8, m. 1. 32710

Forte pian Seidlera do sprzedania. Długa 4, m. 7. 32603

Futra dwa meźkie do sprzedania. Plac św. Aleksandra 14-6. 32593

Forte piany, pianina od rs. 100 do 600. Kra- kowskie-Przedmieście 17. 32972

Futro meźkie skunksy sprzedam tania. No- wy-Swiat 57, stróż wskaże. 32901

Futro z sobolowych łapek, z kołnierzem bo- browym, do sprzedania za rs. 100. Wiado- mość u krawca Rychlińskiego, ulica Bielań- ska 1. 3188r

Futro, palto, w dobrym stanie, noszone przez i zdrowieka zdrowego, tania do sprzedania. — Leszno 2, mieszka. 25, rano 8-9-ej, po poł- dniu 3-4-ej. 32982

Futro meźkie (palto) podbite tchórzami, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 40. Franciszkańska 12, m. 16. 32897

Introligatorskie maszyny do sprzedania. — Miedziana 4, u wł. domu. Maszyna do kraja- nia, zlocenia, szycia drutem, numerowa- nia. 3174r

Jelen (lania) i sarna, odchowane, do sprzda- nia. Wiadomość: rogatki Mokotowskie, po- borca. 32467

Kasy ogniotrwałe najtansze i najlepsze u R. Bontego, Nowy-Swiat 34. 3170r

Kupię fortepian, pianino dobre używane. — Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 32971

Kanapa, cztery fotele zupełnie dobre i wygo- dne, kretonek kryte portjery szafrowe wło- niane, używane i kostjum paryski mało noszo- ny. Wspólna 7, mieszka. 16. 32869

Kupię kwit lombardowy na jeden lub dwa krylent 2-3 kar. Oferty przyjmuje kan'or Kurjera W. 12. 32607

Meble tania! Garnitur czarny, orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stol, krzesla, biuro, szeslongi, frazetki, strzana, Marszałkowska 119, między Złotą i Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bra- mie. 32104

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stol, krzesla, biuro, szeslongi, frazetki, strzana, Marszałkowska 103, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 32957

Masło wentryfugalne Osmolice - Krasiejki. W sprzedaje codziennie biuro Ludzka 12. Krasiejki po kop. 45 funt. 3042r

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre- dens, stol, krzesla, biuro, szeslong, szafki lu- strane, owogrodzka 28, pierwsza brama, od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32057

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre- densy i inne za bezcen. Świętokrzyska 14, m. 13, w bramie na lowa. 32378

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszka. 34, druga brama. 32565

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tanie, Makow, Solna 9. 32721

Miedz, rądlę i kocioł oraz garnitur mebli do sprzedania. Wiadomość u szwajcara hotelu Drezdeńskiego. 32116

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łózka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 32816

Maszyny dwie Singera do sprzedania, wielka krawiecka rs. 30, familijna rs. 28, w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Swiat 61. 32947

Malowidła, meble sprzedaje. Arytmetyki w zamian za francuski poszukuje. Ziela 22, m. 19. 32968

Meble i duże fikusy do sprzedania. Nowy-Ziela 45, m. 11. 32958

Mopsy czystej rasy angielskiej, bardzo piękne, są do sprzedania. Ulica Graniczna 13, wiadomość u stróża Antoniego. 32912

Meble garnitur roboty simlerowskiej, do salonu, sprzedam tanio. Nowy-Swiat 54, m. 4, od 11 do 3-ej. 32984

Nowa platforma na resorach, dobra dla kanoistów przewozowych, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Sienna róg Żelaznej, u kowala. 3165r

Otomana do sprzedania dobrej roboty, tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 32913

Obrazy dobrych malarzy za przystępną cenę sprzedam. Krucza 35-8. 32951

Otomana dobra do sprzedania tanio. Elektoralna 23, m. 16. 32979

Palto aksaminne, pióro, kilka sztukeczek saskiej porcelany. Wspólna 32-17. 3184r

Piano zagraniczne, nowe, do sprzedania. — Długa 27, m. 13. 32602

Pianina po cenach umiarkowanych, dobroć gwarantuje. Gruszczyński, Nowy-Swiat 9. 32670

Płaszcz na pięknych szopach, nieużywany. Hoża 12, m. 9. 32493

Płaszcz podróżny dublony i algierka złota poposy do sprzedania tanio. Plac św. Aleksandra 14, m. 5, od 10 do 3-ej. 32709

Staniki trykotowe w najświetniejszych fasonach najtaniej u K. Mantey, Świętokrzyska 8, m. 6, 1-sze piętro. 32511

Skrzypce, futro mekskie elki i szlafrok tanio sprzedam. Nowy-Swiat 12, m. 2. 32942

Szal turecki niezwykłej piękności do sprzedania. Ul. Ziela 11, m. 21. 32935

Szanki do sprzedania małe i duże oraz bryczka. Piękna 16. 32934

Szczenięta dogi do sprzedania. Wiadomość: Wielka 50, stróż wskaże. 32921

Szopy zupełnie dobra, palto podbite baranami, z karakułowym kołnierzem, szafa jesionowa duża, do sprzedania. Ulica Dobra 3, róg Tamki. 32917

Sprzedam szeslong, kanapę, fotel, napoleonski. Krakowskie-Przedmieście 12, mieszkanie 18. 32509

Szynele na wacie i mundur gimnazjum filologicznego oraz szal francuski nieużywany do sprzedania. Hoża 21, m. 4. 32179

Tanio do sprzedania dwa płaszcze kryte szarem suknem, na osoby dobrego wzrostu, jeden szopowy, drugi na puchu, zupełnie nowy, kołnierzy futrzany, zdane nawet dla pp. wojskowych. Wiadomość: ul. Ordynacka 10, mieszka. 18. 32714

Tanio do sprzedania dwa wierzchy do futer, poloneza, rotunda, używane, dobre. Bednarska 31, m. 22. 32728

Trzy mopsy szczenięta, angielskiej rasy, do sprzedania. Browarna 4, mieszka. 15. 32600

W każdym czasie fortepian do sprzedania. Ul. Marszałkowska 32, m. 2. 32886

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedaje się szuby: jonatowa i na lisach oraz inne rzeczy. Solna 4, mieszka. 11, od godziny 10 do 12 i od 4 do 6-ej. 32610

Z powodu wyjazdu meble z 4-ch pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny, łózka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, różne sprzęty. Plac św. Aleksandra 8, w drugiej bramie, na 3-em piętrze od frontu. 29570

Zniżone ceny dywanów, firanek, kołder, obić meblowych w głównym składzie Kilynowicza, Mazowiecka 16. 2930r

Za bezcen! Zupełna wyprzedaż okryć damskich w fasonach najświetniejszych. Świętokrzyska 8, m. 6, 1-sze piętro. 32640

Z powodu spiesznego wyjazdu z m. Warszawy, sprzedaje się różne meble stołowe i sypialne, także naczynia kuchenne. Wiadomość: ulica Krochmalna 54, m. 3. 32612

Za cenę przystępną urządzenie sklepowe debowe. Marszałkowska 95, u stróża. 32958

Z powodu wyjazdu sprzedaje zagraniczne otomany dwa łózka ze sprężynami, dwie szafy, umywalnię z blatem marmurowym, stół jadalny, krzesła. Ul. Nowosenatorska 2, stróż wskaże. 32964

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble z trzech pokojów. Piękna 44, m. 3, między 2 a 5-tą po poł. 32891

Z powodu wyjazdu garnitur mebli, kredensy i lustra do sprzedania. Królewska 39, mieszkanie 13. 32922

Interesa handl. i mająt.

Apteka normalna, z obrotem do 3,000 rs., do sprzedania zaraz. Wiadomość u kursysty 2-go kursu w uniwersytecie lub w mieszkaniu od godziny 5-ej po południu. Sosnowa 1, m. 13. 32943

Apteka na prowincji, z obrotem 2,500 rs., z domem i ogrodem, zaraz do sprzedania. — Blisze szczegóły: Żorawia 19, m. 1, u Jaworskiego, od 8-10 i od 4-5 1/2. 31933

Chcę nabyć za rs. 600-800 sklep spożywczy, Cmydlański, norymberski lub podobny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Chcę-cemu.” 32883

Do sprzedania restauracja, egzystująca od lat 50, z całym urządzeniem i bilardem, za rs. 800. Wiadomość: ulica Rymarska 3, w kuchni. 3173r

Do wynajęcia od 1-go stycznia 1892 r. Restauracja „Ojeów”, z ogrodem, lat kilkanaście egzystująca przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość: Świętokrzyska 37, w magazynie obuwia. 32395

Do sprzedania skład węgla egzystujący lat kilkanaście, z koniem i wozem nowym, za przystępną cenę. Wiadomość: Sienna róg Żelaznej, w kuchni. 3166r

Drukarnia na jednej z pryncypalniejszych ulic tego do sprzedania za rs. 4,500 z powodu różnych okoliczności. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Dr karnia.” 32911

Dobry interes! Potrzeba rs. 5,000 na dobry procent, ewikcja pewna. Wiadomość u W-go rejenta Rutkowskiego, w hypotece. 32896

Do sprzedania sklep wędlin z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Krucza 38. 32918

Interes dobrze procentujący, na prowincji, w mieście gubernjalnym, do sprzedania lub też poszukuje się wspólnika z kapitałem od rs. 500 do 1,000. Wiadomość: Nowy-Swiat 47, w składzie węgla. 32930

Korzystny interes. Sklep niciarski, hafty krawcze, sprzedam. Wiadomość: Nowy-Swiat 53, sklep wód gazowych. 32887

Krownia do sprzedania; najlepiej do 10 krzaka, Nowolipie 22. 32647

Poszukuje się wspólnika z 1,000 rs. Oferty u Kurjerze Warsz. pod adresem X. B., jeśli możebne w języku niemieckim. 32521

Potrzebna jest suma od 600 do 1,000 rs. na pewną gwarancję. Wiadomość: Nowy-Swiat 64, w sklepie mydlarskim. 32560

Pracownia do sprzedania na dogodnych warunkach. Kiosk na Karmelickiej. 3185r

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 1,500 rs., z udziałem czynnym, do przedsiębiorstwa rybnego. Wiadomość: Śliska 23, m. 1, po południu. 32885

Rubli 2,000 potrzebne na 1-szy numer hipoteki, na 9/10 bez pośrednictwa. Bracka 1, Pinkosz. 32904

Rubli 20,000 do umieszczenia na hypotekę domu, razem lub częściowo, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość: Senatorska 10, mieszkanie 4. Bez pośrednictwa. 3053r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Nowe-Miasto 17. 32699

Sklep dystrybucyjno-spożywczy wprost fabryki z powodu wyjazdu do sprzedania. Żelazna 46. 32558

Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Ogrodowa 61. 32614

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, a jeżeli sobie kto życzy, to z domowymi rzeczami, w dobrym punkcie. Marszałkowska 78. Cena rs. 800, sam sklep 750. 32837

Skład na węgle, z domkiem murowanym, Stajnią i szopą na drzewo, do sprzedania. — Chmielna 106. 32682

Sklep spożywczo-kolonjalno-dystrybucyjny swraz z piwem, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Ziela 16. 32388

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny za regatkami do odstąpienia. Wiadomość: Kapitulna 7, kawiarnia. 32950

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna 46. 32974

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Nowolipie 13. 32956

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, ul. Dziela 33. 32955

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 60. 32949

Sklep wiktualów do sprzedania, dobrze procentujący, za 350 rs. Żelazna 91. 32944

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Żelazna 72, róg Chłodnej. 32937

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Krucza 37. 3186r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest zaraz do sprzedania. Ul. Pańska 42. 32915

Sprzedam skład wędlin, a także szynk narozny. Ziela 14-17, do 10-ej zrana. 32920

Są do sprzedania na dogodnych warunkach sprawa do sukcesji w gubernji podolskiej. — Oferty Warszawa poste-restante J. W. 3. 32892

Szynk do sprzedania od Nowego Roku. — Wiadomość: ulica Freta 40, w składzie wódek. 32893

Sklep (dystrybucja, materiały piśmienne, galanterja) do sprzedania. Ul. Nowomiejska 21, obok kościoła po-paulińskiego. 32880

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Śliska 34. 32987

Skład węgla dawno egzystujący sprzedam za 100 rs. Lipowa 11. 32722

Z powodu ciężkiej choroby właścicielki jest do odstąpienia zaraz palnina z urządzeniem i z wyrobioną klientelą. Zimna 7, sklep frontowy. 32613

Z powodu zaszłego wypadku jest do zbycia interes bardzo korzystny za nader przystępną cenę. Wiadomość: Długa 30, w instytucie wód mineralnych. 32915

Z powodu ważnych okoliczności jest do odstąpienia interes, dający czystego zysku 40% za cenę rs. 6,000. Wiadomość w aptece W-go Kłickiego, Ziela 29. 32924

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia kawiarnia lub rzeczy do nabycia. Ulica Chłodna 22. 32879

Z powodu otrzymania posady są do sprzedania magły, egzystujące od lat 30, dobrze procentujące. Ul. Długa 10. 32916

4 tysiące potrzebuję pożyczyc na pierwszy numer hipoteki majątku ziemskiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. C. W. 32884

lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia 180 rs., od 8-go listopada. Hortensja 3. 32939

Do wynajęcia zaraz 6 pokoi z kuchnią, za rs. 480. Świętojeńska 16. 32931

Do wynajęcia dwa pokoje, z ładnym wejściem, umeblowane, mogą być z całodziennym życiem. Włodzimierska 6, m. 10. 32596

Duży pokój z meblami, usługą, rs. 15. Miodowa 12, m. 16. 32680

Emeryt potrzebuje pokoju z przedpokojem lub kuchenką, suchy, ciepły, na dole lub 1-m piętrze zaraz. Oczekuje oferty przy ulicy Nowy-Swiat 28, m. 20. 32642

Eleganckie umeblowane mieszkanie z 4-ch lub 5-ciu pokoi, przedpokojem, pasażem, kuchnią, od frontu, 1-e piętro, z balkonem, do wynajęcia zaraz, z powodu wyjazdu. Może być stajnią, wozownią. Widzieć można: Jerozolimska 76, od 9-ej do 3-ej, m. 5. 32328

Mieszkanie z 4-ch pokoi, kuchni, łazienki etc., z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia. Ziela 23, parter, front. 32205

Od frontu z wspólnym przedpokojem na 1-m piętrze pokój i salon o 3-ch oknach umeblowany, słoneczny, każdej chwili do najęcia dla osób zamożnych, przyzwoitych; — także algierka jonatowa, kołnierzy i wyłogi skonsky, wierzch nowy, 40 rs. i fortepian. Wilcza 6, mieszkanie 2. 32489

Poszukuje się mieszkania przy familji porządnie umeblowanego, z ładnym wejściem, składającego się z jednego pokoju z niszą lub z dwóch, w środku miasta, w cenie od 25 do 45 rs. miesięcznie. Dogodnym byłoby wraz z całodziennym utrzymaniem, — za które stosownie do położonych wymagań zapłata. Oferty pod A. 31 przyjmuje kantor Kurjera. 32894

Potrzebny pokój dla kobiety, blisko placu św. Aleksandra. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Leokadij.” 32959

Pokój dla kobiety, z całodziennym utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 32978

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa, zaraz. Ziela 23, m. 7. 32940

Pokój, przedpokój, do wynajęcia zaraz. Wiodok 12, m. 6. 32608

Potrzebne mieszkanie 4-5 pokoi, z wszelkimi wygodami. Adres: Marszałkowska 124. — F. 32788

Umeblowany pokój, z życiem, za rs. 15 jest do odnajęcia przy inteligentnej osobie. Oferty: Kantor Kurjera „Pokój.” 32526

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia mieszkanie składające się z 3-ch pokoi, kuchni etc. Wiadomość: Ziela 35, m. 9. 32912

Zaraz salonik obszerny, ciepły, — drugi sypialny. Szpitalna 1, m. 6. 32946

Zaraz do odnajęcia piękny, frontowy salon, trzy okna, opał, usługa. Graniczna 14, m. 4, u doktora. 32633

Zaraz pokój przy familji, z opałem 6. Ziela 16, mieszkania 14. 3168r

Zaraz 6, 5 pokojów do wynajęcia z wszelkimi wygodami. — Ziela 41. 32426

Z powodu wyjazdu, na całą zimę do wynajęcia elegancko umeblowane cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro. Świętokrzyska 27, mieszka. 15. 31292

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, zaraz; — także do sprzedania kredens, krzesła, stół, ceraty, lampy, komoda, hantle do gimnastyki, tablica szkolna. Sienna 23, mieszkanie 6, od 1-3. 32918

Łoniesienia rozmaite.

A. Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby A. dzetowe modne — sprzedaje tanio i przyjmuje obstalunki. Bracka 12, 1-sze piętro front. 29390

A. Kuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, — udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 32967

A. Kuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, Aczas dłuższy lub krótszy, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 32954

Aux Quatre-Saisons. Szpitalna 3. Pracownia Asukien, okryć, ubrań dziecięcych, z własnych i powierzonych materiałów. Kostjmy angielskie spacerowe. Wykonanie eleganckie, ceny niskie. 32910

Do wynajęcia powóz lub karetę, z paru eleganckimi koniami kasztanami, z zaprzęgiem i liberją, dla doktora lub zamożnej osoby. Topiel 8, m. 3. 32654

Mamka potrzebna z pokarmem 10, 11 lub 12 miesięcznym. Wiadomość: ulica Czarniakowska 42, mieszkania 1. 32421

Mogę przyjąć jedno dziecko do piersi, zaraz. Wiadomość: ulica Brzozowa 10, mieszkania 8. 32901

Młody człowiek, inteligentny, dobrze wyhozwany, władający językami, życzy towarzyszyć zagranicę na dogodnych warunkach w jakikolwiek charakterze. Oferty przyjmuje Kurjer H. K. 32977

Najdokładniej, spiesznie i tanio reparable maszyny do szycia, system Singera i innych. Ulica Biela 3, Olszewski. 3093r

Obiady gospodarskie; także mieszkanie przy familji. Leszno 68, m. 6. 32952

Przyjmuję panią do egzercytowania. Marszałkowska 131, m. 8. 3196r

Poszukuje się ładnych modeli kobiecych za dobrem wynagrodzeniem. — Zgłaszać się można codziennie (godzina 2 1/2 do 3-ej), do pracowni malarskiej. Senatorska 32. 32644

Skład futer Karola Rother (dawniej Radan), w dniu 9 b. m. przeniesionym został z pod № 5, na ulicę Bielańską 1, róg Senatorskiej wprost W. Bruna. Magazynu znacznie powiększony i zaopatrzony w bogaty wybór wszelkich futer. Przyjmuje wszelkie zamówienia. Ceny przystępne. 3195r

Uczeń kroju metodą Laferiere i przyjmuje uszkie do roboty. Nowy-Swiat 7, mieszkania 28. 32189

W) Ceny niskie, wysortowane pończochy kolorowe fil — wybór skarpetek nadrabiane, pończochy dziecięce. Marszałkowska 129. 32053

W) Powtórnie zniżone ceny wysortowane staniki, wybór wielki. — Fabryka medalowana. Marszałkowska 129, oficyna. 32054

Ważne cukrowni, browarów, dystylarni, hut szklanych, dróg żelaznych, konnych, wszelkich fabryk „Exsicicator.” Broszurka bezpłatnie. Ritter — Warszawa. 3035r

Z Staniki trykotowe wybór wielki, ceny niskie. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 32966

Z Szale, chustki wełniane tanio. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 32966

Z Woalki wielki wybór, bardzo tanio. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12, 32966

Z Wolanty (Ballayuses) różne gatunki. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12, 32963

Z Karbowanie, pisowanie. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 32966